Wojewódzka Publiczna im. Łukasza Górnickiego
Nr
CZYTELNIA PRASY

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 238 (11 233) Białystok – Łomża – Suwałki poniedziałek, 12.10.1987 r. Wydanie 1 Cena 10 zł

Polska–Francja

Konsultacje polityczne

W poniedziałek rozpoczynają się w Paryżu polsko-francuskie konsultacje polityczne. Stronę polską reprezentuje wiceminister Spraw Zagranicznych **Tadeusz Olechnowski**, francuską — dyrektor polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych **Jean Francois Noiville**, który swego czasu był ambasadorem w Warszawie.

Polsko-francuskie konsultacje polityczne mają już długoletnią tradycję. Po przerwie w latach 1981–84, kiedy to stosunki między Paryżem a Warszawą przechodziły wyraźny kryzys, zostały one wznowione w 1985 r. i od tego czasu odbywają się co roku na przemian w Paryżu i w Warszawie.

Ciąg dalszy na str. 2

Dziś w Dniu Wojska Polskiego powracamy do wspomnień.
NA ZDJĘCIU: polscy żołnierze w zdobytym w 1945 r. Berlinie.
Fot.: CAF

W sobotę obradował Sejm

Tej szansy nie wolno zaprzepaścić

29 listopada zadecydujemy wszyscy ❋ Reorganizacja „centrum" ❋ Powołanie komisji nadzwyczajnej

Reformy gospodarcze i zmiany zaproponowane w rządowym centrum — to temat obrad Sejmu w sobotę 10 bm. Parlament postanowił o przeprowadzeniu referendum w sprawie problemów dalszego reformowania państwa i gospodarki. Termin wyznaczono na 29 listopada. Wspomnijmy od razu, że całość sobotniej problematyki znajdzie swą kontynuację na Wiejskiej w dniach 23 i 24 października, na kiedy to zwołano kolejne posiedzenie Sejmu.

Miarą zainteresowania dla tematyki sobotnich obrad były wypełnione galerie dla publiczności, przybycie licznych dyplomatów, prawdziwy tłok w loży prasowej. W polityce reform bowiem następuje doniosły krok. Skonkretyzowane zostały, oczekiwane niecierpliwie od dłuższego czasu przez opinię publiczną, zamierzenia radykalizacji reformowania gospodarki, przebudowy rządu, nadania działaniom ekonomicznym przyspieszenia, a przede wszystkim skuteczności, wyzwolenia przedsiębiorczości jednostek gospodarczych i obywateli. Problemy te zostały szczegółowo przedstawione w wystąpieniu premiera.

Polskie przemiany nie biegną tylko torem ekonomicznym. Zapowiadane są rychłe kroki poszerzające demokrację socjalistyczną i usprawniające funkcjonowanie państwa. Warto więc również pod tym kątem spojrzeć na decyzję o referendum. Jest to odwołanie się do najszerszej opinii społecznej. Możliwość stworzona przez uchwaloną nie tak dawno ustawę o konsultacjach społecznych i referendum została wykorzystana niemal natychmiast. Każdy będzie mógł wypowiedzieć swój sąd.

Większość przedstawionych w sobotę Sejmowi projektów ustaw (jest ich **15**) dotyczy problematyki gospodarki i jej reformowania, w tym również struktury rządu. Jeden jednakże projekt ma nieco inny charakter i jest znamienny dla obecnego sposobu myślenia w Polsce. Chodzi o projekt zmian w Kodeksie Postępowania Administracyjnego, wynikający z potrzeby przewartościowania charakteru stosunków w płaszczyźnie obywatel—urząd i przyjęcia zasady zaufania, jako podstawy regulujących je przepisów. Jest to znamienne.

Punktem wyjścia sobotniej debaty, która potrwała do późnych godzin popołudniowych, było wystąpienie premiera **Zbigniewa Messnera**.

Poselska dyskusja miała charakter pierwszego czytania przedstawionego przez rząd projektu programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej oraz 15 rządowych projektów ustaw dotyczących głównie restrukturyzacji centrum, zmian w zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej oraz zmiany niektórych ustaw regulujących zasady funkcjonowania gospodarki narodowej.

Oto co bardziej charakterystyczne w wystąpieniach w dyskusji. Pierwszy etap reformy gospodarczej budził początkowo wiele nadziei i oczekiwań, ale w miarę upływu lat zaczął przynosić rozczarowania i narastające zniecierpliwienie społeczeństwa z powodu zbyt wolnego tempa zmian i ich małej skuteczności. Stwierdzając to pos. **Jan Kostrzewski** określił obecny program jako propozycję trudnych i twardych reguł gry na najbliższe 4—5 lat, która będzie wymagała żelaznej konsekwencji w działaniach rządu i całego aparatu gospodarczego oraz ofiarności i uporu społeczeństwa. Reforma — zaakcentował pos. **Władysław Jonkisz** — wymaga radykalnych środków i jednoznacznych rozwiązań. PZPR jest od swego IX Zjazdu konsekwentnym rzecznikiem reform. Dochodzenie do równowagi rynkowej wymaga zarówno wzrostu podaży, jak też zdecydowanej polityki cen i płac. Sprawiedliwe związanie dochodów pieniężnych z wynikami pracy jest zaś cały czas postulatem i to nie tylko w sektorze prywatnym.

Jak gdyby ilustracją tego były fakty przytoczone przez pos. **Krystynę Zielińską-Zarzycką**. W 17 przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego (na 26 skontrolowanych) produkcja spadła od 2 do 26 proc., a jednak we wszystkich tych przedsiębiorstwach nastąpił równocześnie wzrost — często duży — wartości sprzedaży i zysku. Skandal z jakością stali w hucie „Cedler" tylko dlatego znalazł epilog w sądzie, że chodziło o stal na eksport. Natomiast to, że setki kilometrów rur zakopanych w ziemię w naszych miastach kruszą się jakby były zrobione z piernika — przemysł uważa zapewne za rzecz normalną. **Proponowane przeniesienie zakresu działania Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości do nowego urzędu ministra przemysłu nie stwarza perspektyw ulepszenia kontroli.** Jest to — jak wyraziła się posłanka — sadzanie razem na ławkę kłusowników i gajowych. Podobnego zdania była pos. **Małgorzata Niepokulczycka**.

Jak posłowie oceniali intencje rządu? Od dawna jestem przekonany — powiedział pos. **Aleksander Legatowicz** — że wola władz wprowadzenia daleko idącej reformy gospodarczej jest szczera. Dlatego wspieranie rządu w tych działaniach powinno obowiązywać wszystkich. Zaczęliśmy „trzęsienie ziemi", nie można

Ciąg dalszy na str. 2

Uchwała w sprawie referendum ogólnokrajowego

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, realizując konstytucyjne prawo obywateli do bezpośredniego wyrażania swej woli w sprawach mających doniosłe znaczenie dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, działając na podstawie art 14 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1987 r. o konsultacjach społecznych i referendum (Dz. U. nr 14, poz. 83), podejmując inicjatywę Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego postanawia, co następuje:

1. W dniu 29 listopada 1987 r. zostanie przeprowadzone referendum ogólnokrajowe.

2. Przedmiotem referendum będą problemy dalszego reformowania państwa i gospodarki.

3. Pytania, które stanowić będą treść referendum Sejm określi w odrębnej uchwale.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

(PAP)

Po sierpniowych kontrolach

Generalne porządki w białostockim mleczarstwie

Na początku sierpnia całą prasę obiegło alarmistyczne doniesienie z Białegostoku o masowych zatruciach pokarmowych wywołanych serkami homogenizowanymi, produkowanymi przez miejscową spółdzielnię mleczarską. Po kilkakrotnych kontrolach organa sanitarno-epidemiologiczne wystąpiły z wnioskiem o wstrzymanie produkcji.

Jak realizowane są wnioski pokontrolne i jak przebiega praca w zakładzie — oto pytania, z którymi dziennikarz PAP zwrócił się do wiceprezesa ds. produkcji i technik Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej, **Michała Obszańskiego**.

W zakładzie przeprowadzono generalne porządki połączone z ługowaniem i dezynfekcją urządzeń. Z kilkunastoma osobami trzeba się było rozstać. Obecnie zakład poza wydziałem twarożków pracuje normalnie. Codziennie do białostockich sklepów trafia od nas około 90 tys. litrów mleka, 8,5 tys. litrów śmietany i 2 tys. litrów napojów mlecznych. W wydziale twarożkarni prowadzone są prace modernizacyjne, które powinny zostać zakończone w połowie grudnia br. Zreformowano całkowicie kontrolę wewnętrzną. Każdego dnia rano generalną wizytację obiektów produkcyjnych przeprowadzają przedstawiciele kierownictwa, wydziału technicznego i laboratorium. Na bieżąco likwidowane są zauważone nieprawidłowości. Określono dokładnie obowiązki każdego z pracowników; szczegółowo się z nich rozlicza. Z dnia na dzień straciło na znaczeniu tłumaczenie, że w starym zakładzie nic już nie można zrobić. Okazało się, że jeżeli należycie dba się o stan sanitarny, właściwie działa kontrola wewnętrzna — niespodzianek być nie może. W tych samych warunkach technicznych, jedynie przy znacznie zaostrzonych wymogach sanitarnych oraz lepszej organizacji pracy — osiągamy obecnie lepsze mikrobiologicznie i jakościowo wyroby.

(PAP)

J. Kadar w Chinach

Na zaproszenie p.o. sekretarza generalnego KC KPCh, premiera ChRL **Zhao Ziyanga** z wizytą oficjalną dobrej woli przybył do Chin sekretarz generalny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej **Janos Kadar**. Jest to pierwsza od 28 lat wizyta wysoko postawionej osobistości węgierskiej w Chinach.

O zmianach w II etapie reformy

Opinie pracowników

Jak wynika z sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadzonego w czerwcu br. pod hasłem „Wokół II etapu reformy gospodarczej" — niemal połowa zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej jest zdania, że obecny poziom i strukturę cen trzeba zmienić w ciągu 5 lat. Co 10 uważa, że powinno to nastąpić wcześniej, bo już w ciągu dwóch lat, a co 14 — że „od ręki", już od nowego roku. W opinii przeszło 1/3 pracowników zakładów uspołecznionych, w II etapie reformy poziom i struktura cen powinny pozostać niezmienione.

(PAP)

Wczoraj na autogiełdach

Gorączka

INFORMACJA WŁASNA

Po trwającym kilka tygodni zastoju znów ożywiły się samochodowe interesy. Wczoraj w Białymstoku zanotowaliśmy kolejny rekord frekwencji. Zupełnie „nowe" były też ceny nowości. Za malucha z produkcji tegorocznej żądano 1,35 mln zł. Jeszcze bardziej podrożały nowe Polonezy. Właściciel auta tej marki (o pojemności silnika 1,6 l) domagał się 4,7 mln zł. Na razie powyższych faktów nie skomentujemy. Nie podamy też cen aut używanych, gdyż wiele wskazuje na to, że owe nie ustabilizowały się na poziomie równoważącym popyt z podażą, o czym świadczyły liczne rozbieżności pomiędzy tym, co wypisywano na kartkach zatkniętych za szybą, a tym, co ostatecznie trafiało do kieszeni byłych właścicieli.

Wśród samochodów zagranicznych najdroższy był wczoraj Fiat Regata (1984). Domagano się zań 5,1 mln zł. Datsun Bluebird 20 GLD (1982) kosztował 4,2 mln zł. Znacznie tańszy był Peugeot 604 Diesel (1981) — tylko za 2,5 mln zł.

Ciąg dalszy na str. 2

Powstaje film o Jerzym Maksymiuku

W Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie powstaje film o **Jerzym Maksymiuku.**

Reżyser **Jerzy Wojniak** rejestruje pracę dyrygenta z dziećmi i młodzieżą warszawskich szkół muzycznych. Portret kapelmistrza zostanie także uzupełniony o zachowane nagrania archiwalne.

Jerzy Maksymiuk przebywał na kilkudniowym tournée po Polsce z BBC Scottish Symphony Orchestra, którą obecnie prowadzi. Artystyczną podróż rozpoczął koncert w białostockiej Państwowej Filharmonii, a zakończył — występ w Gdańsku. Dyrygent znalazł również czas na przygotowanie koncertu utworów Mozarta w wykonaniu zespołu złożonego z kilkunastoletnich muzyków. Polski dyrygent, poza pracą z profesjonalnymi orkiestrami, zajmuje się bowiem także wychowywaniem młodych instrumentalistów. (olp)

60-lecie Skansenu Kurpiowskiego

Imię Chętnika dla szkoły w Nowogrodzie

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę, w drugim dniu sesji popularnonaukowej poświęconej 60-leciu Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie, jej uczestnicy wzięli udział w uroczystości nadania Szkole Podstawowej w Nowogrodzie im. ADAMA CHĘTNIKA. Szkoła otrzymała także sztandar ufundowany przez społeczeństwo przy wsparciu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, z którego inicjatywy dokonano wmurowania w ścianę szkolnego budynku tablicy poświęconej Adamowi Chętnikowi.

Licznie zebrani uczniowie szkół w Nowogrodzie, Jankowie Mlodzianowie, Mątwicy i Sławcu oraz mieszkańcy wysłuchali informacji o życiu wielkiego patrioty i społecznika przedstawionej przez uczennice — **Edytę Jurzak** i **Urszulę Piątek**. Sekretarz KW PZPR — **Henryk Białobrzeski** i wdowa po patronie szkoły — **Jadwiga Chętnikowa** w swoich wystąpieniach życzyli młodzieży godnego naśladowania postawy twórcy Skansenu Kurpiowskiego, którą cechował patriotyzm, pęd do nauki, pracowitość i społecznikowska pasja. W darze od TPZŁ szkoła otrzymała zestaw wydawnictw Towarzystwa, w tym

Ciąg dalszy na str. 2

W Santiago de Chile odbyła się demonstracja robotników domagających się podwyższenia płac. Interweniowała policja. CAF–AP

810 tys. zł za ...skórę tygrysa

Niespodziewanie dobre rezultaty przyniosła aukcja skór dzikich zwierząt zorganizowana na terenie międzynarodowych targów rolno-przemysłowych „Polagra 87" przez Wielkopolski Park Zoologiczny w Poznaniu. W licytacji wzięło udział kilkuset kolekcjonerów z kraju i zagranicy, a największym powodzeniem cieszyły się skóry zwierząt z rodziny kotów. Rekordową cenę — 810 tys. zł uzyskano za skórę tygrysa syberyjskiego. Równie drogą (805 tys. zł) okazała się skóra niedźwiedzia brunatnego. Najtaniej (za 100 zł) sprzedano skórkę koźlęcia. W sumie „pod młotek" poszło 250 eksponatów: skór, a także poroży, medalionów, wypreparowanych ptaków, zwierząt, węży oraz wydmuszek i muszli, za które uzyskano ponad 4 mln zł.

Wieloryby również chorują na grypę

Niedawno półwysep Cape Cod na północno-wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych stał się cmentarzem dla dziesiątków wielorybów, które wypłynęły na brzeg. Naukowcy, po zbadaniu zmarłych gigantów morskich, doszli do wniosku, że większość z nich była chora na... grypę.

Wirusy tej choroby także wcześniej wykrywano u wielorybów, ale tylko w pojedynczych przypadkach. Teraz znaleziono je w ciałach prawie wszystkich martwych zwierząt. Nie jest więc wykluczone, że tragedia na wybrzeżu USA była następstwem rozprzestrzeniającej się epidemii. (PAP)

wiadomości dnia

U. Barschel popełnił samobójstwo

BONN — W jednym z genewskich hoteli znaleziono zwłoki byłego premiera Szlezwika-Holsztynu, Uwe Barschela. Policja zachodnioniemiecka poinformowała, że 43-letni polityk popełnił samobójstwo.

Od połowy ubiegłego miesiąca Barschel był główną postacią poważnego skandalu politycznego w RFN, który prasa nazywała „watergate północy". 25 września Barschel podał się do dymisji, zaś w najbliższy poniedziałek miał się stawić przed komisją dochodzeniową powołaną przez parlament regionalny Szlezwika-Holsztynu.

Jackson zgłosił swą kandydaturę

NOWY JORK — Amerykański działacz społeczny i polityk, jeden z przywódców ludności murzyńskiej, pastor Jesse Jackson oficjalnie zgłosił swój zamiar ubiegania się o nominację kandydata na prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej. Podkreśla się, że 46-letni Jackson jest jedynym z grona sześciu pretendentów do prezydentury z ramienia demokratów, który brał udział w walce o Biały Dom podczas wyborów w 1984 r.

Antyjądrowa manifestacja

BONN — Około 25 tysięcy osób wzięło udział w masowej demonstracji przeciwko broni jądrowej, jaka odbyła się w bawarskim miasteczku Wackersdorf, gdzie trwa budowa zakładów przerabiających surowce jądrowe. Przeciwko manifestantom wystąpiły specjalnie ściągnięte oddziały policji. Trzy osoby zostały ciężko ranne.

Zginęło sześciu żołnierzy hinduskich

DELHI — Sześciu żołnierzy należących do indyjskich sił pokojowych działających na Sri Lance poniosło śmierć w trakcie starć z ugrupowaniami zbrojnymi separatystów tamilskich. Nadeszły również informacje, iż w jednej z wiosek w regionie Trincomali tamilscy rebeliranci zabili 10 wieśniaków syngaleskich.

Katastrofa lotnicza

DELHI — Lecący z Rangunu samolot birmańskich linii lotniczych „Burma Airwais" typu Fokker F-27 „Friendship" rozbił się w niedzielę tuż przed lądowaniem w miejscowości Pagan. Zginęły wszystkie znajdujące się na pokładzie osoby w liczbie 49, wśród nich 33 turystów z USA, Europy Zachodniej i Australii.

(opr. ska)

We „Frankfurter Rundschau"

Obraz bytowania Polaków w RFN

Dziennik **„Frankfurter Rundschau"** zajął się w obszernym artykule sytuacją Polaków, którzy przebywają w RFN, przedstawiając szczegółowo ich kłopoty, problemy psychiczne i materialne. Informatorem dziennikarza jest ksiądz katolicki, gospodarz jednej z parafii polskich.

Polacy narzekają przede wszystkim na osamotnienie, trudności w nawiązywaniu kontaktów z miejscowym społeczeństwem. „Stosunki między Niemcami a żyjącymi w RFN Polakami nie są najwidoczniej wolne od napięć". Według księdza **Nowaka**, Niemcy często są wobec obcokrajowców nieufni, jednakże nie posiada on dowodów jawnej wrogości wobec Polaków. Największy problem to znalezienie mieszkania i pracy, a w sytuacji nie do pozazdroszczenia znajdują się ci, którzy nie znają języka niemieckiego.

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna 17—19 st. C; temperatura minimalna 7—9 st. C. Wiatr umiarkowany, w dzień przejściowo dość silny, południowo-wschodni.

JUTRO — wzrost zachmurzenia, możliwe opady deszczu. Nadal ciepło.

IMIENINY: Eustachego, Maksymiliana.

(jz)

Wirus AIDS wykryto u kotów

W Japonii u ok. 200 kotów wykryto obecność wirusa AIDS. Prowadzący badania lekarz weterynarii Takuo Isida oświadczył, że wirus tej śmiertelnie niebezpiecznej choroby dostał się do tych zwierząt domowych przez krew i ślinę. Jednakże wykryty wirus różni się od wirusa, powodującego chorobę u ludzi.

XXV ogólnopolskie zawody „Święto Latawca" zakończone

Szybowały z wiatrem pod chmury

INFORMACJA WŁASNA

Wiele atrakcji przygotowali organizatorzy na lotnisku Aeroklubu Białostockiego. Kiermasze, występy artystyczne, pokaz modeli latających, wystawa samolotów, pokazy kunsztu lotniczego pilotów uświetniły XXV ogólnopolskie zawody „Święto Latawca", które w tym roku odbyły się w Białymstoku, a patronował im Aeroklub PRL i CZSS „Społem".

Przybyli na nie reprezentanci 47 województw. Otwarcia zawodów w sobotę dokonał sekretarz Zarządu Głównego Aeroklubu PRL — płk dypl. pil. **Janusz Charachajrzuk.** W uroczystości wziął udział wicewojewoda białostocki — **Jerzy Slezak.** Przybyli działacze „Społem". Piękny pokaz musztry paradnej na otwarcie zawodów dała orkiestra z **Zespołu Szkół Wodnych Melioracji.**

Wielką pomysłowością przy budowie latawców wykazali się młodzi konstruktorzy. Prezentacja modeli — pomagali w tym żołnierze — wzbudziła ogromne uznanie dla kunsztu przyszłych zdobywców podniebnych szlaków.

Niemal wszyscy młodzi zawodnicy trafili do Białegostoku po raz pierwszy. Rozmawiałem z wieloma z nich. **Paweł Sachmato** przyjechał z Ciechanowca. W ub.r. zdobył I miejsce w kraju w kategorii latawców skrzynkowych. **Jacek Więcek** jest działdowianinem, **Piotr Rybacki** przybył z Kutna, **Bartek Biwejtys** przyjechał na zawody z Giżycka wraz z ojcem. **Marcin Kozłowski** z Suwałk po raz drugi bierze udział w zawodach krajowych. Przed rokiem był 22. **Marcin Zalewski** jest łomżaninem; niemal 100 zawodników z całego kraju — prawdziwych pasjonatów modelarstwa.

Podkreślamy, że w tegorocznych zawodach na terenie całego kraju startowało ponad 80 tys. chłopców i dziewcząt. Dlatego też wielkie słowa uznania należą się „Społem" i Aeroklubowi za rozwijanie szlachetnych pasji i nawyków u młodzieży.

W pierwszym dniu zawodów, w sobotę najwyższy pułap osiągnęły latawce płaskie: **Marcina Kozłowskiego** z woj. **suwalskiego,** który zdobył I miejsce, **Sebastiana Węclewskiego** z woj. zielonogórskiego (II miejsce) oraz **Marcina Woźniaka** z woj. legnickiego (III miejsce). W tym dniu wiele modeli w podmuchach silnego wiatru szybowało na wysokość 700 metrów.

W drugim dniu zawodów, w niedzielę odbywały się loty w kat. szybowców skrzynkowych. Wśród najlepszych zna-

Ciąg dalszy na str. 2

Polska—Francja

Konsultacje polityczne

Ciąg dalszy ze str. 1

Tegoroczne konsultacje prowadzone będą w warunkach normalizacji stosunków między Polską a Francją. Normalizację tę zapoczątkowała paryska wizyta gen. **Wojciecha Jaruzelskiego** i jego rozmowy z prezydentem **Francois Mitterrandem** 4 grudnia 1985 r. Warto przypomnieć, że Francois Mitterrand był pierwszym szefem państwa zachodniego, z którym spotkał się polski przywódca.

Rozpoczynające się konsultacje będą poświęcone zarówno stosunkom dwustronnym, jak też problemom międzynarodowym. W stosunkach dwustronnych obserwuje się pewien postęp, zwłaszcza w zakresie współpracy kulturalnej i naukowej. W dalszym ciągu jednak stosunki gospodarcze i handlowe nie odpowiadają istniejącym możliwościom i mają wyraźnie węższy zakres niż w latach siedemdziesiątych. W problematyce międzynarodowej dominować będą sprawy rozbrojenia. Jednym z ważnych tematów konsultacji będzie też plan rozbrojeniowy przedstawiony niedawno przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

(PAP)

Na autogiełdach

Ciąg dalszy ze str. 1

Za 2,8 mln zł można też było nabyć Mercedesa 240 D.

Nie wszystkie auta zagraniczne wzbudzały jednakowe zainteresowanie. Przykładem może być uznawana przez niektórych za rewelację wczorajszego bazaru Toyota SR za około pół miliona zł, która to suma nikogo jednak nie skusiła, bo auto pod maską kryło silnik benzynowy.

I dlatego prawdziwą rewelacją była Warszawa 223 (1967). Oczywiście nie z powodu ceny — tylko 50 tys. zł — a raczej faktu, że na giełdę trafiła o własnych siłach.

(zł)

Pamiątkowy obelisk w Dubeninkach

„Dziękujemy za pomoc..."

Na polach Państwowego Gospodarstwa Rolnego w **Dubeninkach** od roku pracują funkcjonariusze i żołnierze jednostek podległych ministrowi Spraw Wewnętrznych. Dzięki ich pomocy udało się do tej pory rozwiązać wiele podstawowych bolączek gospodarstwa. Ponadto młodzi ludzie w niebieskich i zielonych mundurach aktywnie włączyli się do prac na rzecz środowiska, w którym przebywają. Pomagali między innymi sąsiadującym z PGR gospodarzom indywidualnym.

Dziękując za ów trud mieszkańcy gminy **Dubeninki** ufundowali pamiątkowy obelisk. W uroczystym jego odsłonięciu uczestniczyli wczoraj szef wojsk MSW, gen. dyw. **Edward Tarała** i zastępca szefa służby polityczno-wychowawczej MSW, gen. bryg. **Eugeniusz Grabowski.** Władze suwalskie reprezentowali sekretarze KW **Wiesław Kołodziejski** i **Wojciech Szczepkowski,** a także przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — **Edward Smoła** i wojewoda **Kazimierz Jabłoński.** Z okazji przypadającej w tych dniach rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa dubenińska uroczystość była jednocześnie momentem refleksji historycznej, a przyczyniła się do tego artystyczna oprawa w wykonaniu zespołów muzycznych, folklorystycznych i recytujących poezję. Wyróżniającym się funkcjonariuszom i żołnierzom wręczono odznaki „Za zasługi dla województwa suwalskiego" i „Zasłużony pracownik rolnictwa".

O szczegółach akcji „Suwałki" piszemy na stronie 4.

(zł)

Sri Lanka

Indyjski korpus wkroczył do akcji

Indyjski korpus pokojowy, który od ponad 2 miesięcy znajduje się w Sri Lance, wkroczył w sobotę do akcji przeciwko „Tygrysom Wyzwolicielom Tamilskiego Ilamu" (LTTE). Jest to najlepiej uzbrojona i najbardziej radykalna organizacja separatystów tamilskich.

Żołnierze indyjscy aresztowali 250 przeciwników układu **Gandhi-Jayewardene** o pokoju i normalizacji w Sri Lance, zamknęli radiostacje, zlikwidowali nadajnik tv należący do „tygrysów" i zakazali publikacji dwu czasopism. **Doszło do potyczek i starć bezpośrednich,** w których 80 członków organizacji LTTE poniosło śmierć. Zginęło także 4 żołnierzy i 6 policjantów indyjskich.

Imię Chętnika dla szkoły

Ciąg dalszy ze str. 1

materiały o życiu i twórczości Adama Chętnika. W części artystycznej uczniowie wystąpili z programem, na który złożyła się także twórczość patrona szkoły.

W niedzielę uczestnicy sesji zapoznali się z zabytkami budownictwa wsi kurpiowskiej w woj. ostrołęckim.

— Jubileusz 60-lecia skansenu w Nowogrodzie — podsumowała sesję wiceminister Kultury i Sztuki, **Krystyna Marszałek-Młyńczyk** — jest jubileuszem mającym znaczenie dla całego polskiego muzealnictwa. Skansen Kurpiowski był bowiem pierwszym w Polsce skansenem prowadzonym w sposób naukowy, dał początek tak obficie rozwiniętemu dziś muzealnictwu skansenowskiemu, dysponującemu ciekawym dorobkiem etnograficznym, badawczym i popularyzatorskim.

Skansen powstał z zainteresowań, doświadczeń i głębokiej wiedzy Adama Chętnika. Niezbędne jest zachowanie specyfiki skansenu, kontynuacja myśli Chętnika w kształcie, w jakim go sobie wymarzył. Muzeum wymaga pomocy w kilku ważnych dziedzinach, m.in. w konserwacji i magazynowaniu zbiorów. Na pytanie: czy i jak rozbudowywać muzeum, odpowiedź muszą dać zarówno specjaliści, jak i w oparciu o koncepcje ekspertów — władze wojewódzwa.

Współcześnie tworzone skanseny mają za zadanie nie tylko ochraniać przedmioty i obiekty materialnej kultury ludowej, ale także chronić krajobraz kulturowy, układ przestrzenny i środowisko. Zgodnie jednak z koncepcją Chętnika muszą być one placówkami otwartymi, spełniać rolę popularyzatorsko-wychowawczą. Trzeba szerzyć zrozumienie tego, że z dumy z rodowodu, z ukochania ziemi ojców, rodowej chaty wypływa patriotyzm oraz zrozumienie kultury i historii narodowej.

Łomżyńskie środowisko daje przykład zainteresowania kulturą i tradycją regionu, a nie jest to jeszcze w Polsce powszechne. Tym bardziej więc działania władz województw łomżyńskiego i ostrołęckiego oraz towarzystw regionalnych zasługują na uznanie.

(jtb)

Obradował Sejm

Ciąg dalszy ze str. 1

więc go zatrzymać. Musimy iść naprzód, ale z dużą rozwagą.

Polska gospodarka ma szanse wrócić do zdrowia. Stwierdzając to pos. **Jan Waleczek** zauważył, że ludziom zajętym rozwiązywaniem problemów bieżącego życia gospodarczego warunki psychologiczno-społeczne wydają się często mało istotne i są spychane na dalszy plan. Tymczasem losy reformy gospodarczej w Polsce rozstrzygają się w umysłach i sercach milionów Polaków. Reforma budzi gorące dyskusje i spory, z których trzeba uczynić jeszcze jeden pozamaterialny czynnik jej sprzyjający. Nawiązując do „ciągu" wielu młodych ludzi do wyjazdu z kraju, poseł przypomniał, że na ten problem zwróciły ostatnio uwagę władze państwowe i Kościół. Zgodnie z zasadami nauki społecznej Kościoła — powiedział — nikomu z chrześcijan nie wolno zapominać, iż poza jego szczęściem osobistym istnieje dobro wspólne. Nikt nie jest zwolniony z odpowiedzialności za sprawy narodu i państwa.

W dyskusji poselskiej dochodziła bardzo często do głosu niecierpliwość społeczeństwa, potęgowana stanem gospodarki i dolegliwościami życia codziennego. Jakościowe zmiany w sposobie gospodarowania — powiedział pos. **Jerzy Gruchalski** — muszą nastąpić w ciągu 2—3 lat. Podstawą zdynamizowania gospodarki powinna być mądrze wykorzystana przedsiębiorczość jednostek. Trzeba dążyć do przekształcenia zasobów pieniężnych ludności w kapitał aktywizujący rozwój gospodarczy, a jest to szczególnie potrzebne w budownictwie mieszkaniowym. Powinniśmy — stwierdził pos. **Władysław Szymański** — wykazać reformatorską konsekwencję, zneutralizować oportunizm i dogmatyzm, poddać się wymogom uniwersalnych, ponadustrojowych praw ekonomii.

Reforma nie zagraża socjalizmowi, przeciwnie, twórczego rozwija, rugując zeń ekonomiczny irracjonalizm — oświadczył pos. **Zygmunt Kostarczyk.** Założenia II etapu reformy nie definiują jednakże dość jasno kategorii własności majątku narodowego.

Własność wszystkich jest na dłuższą metę własnością niczyją, a własność niczyją się skubie, a nie chroni. Zdaniem posła niezbędne jest takie sformułowanie prawne własności, aby zmniejszyć owo skubanie oraz przywrócić społeczną motywację do pracy, wysiłku, innowacyjności oraz konkurencyjną funkcję ludzkich ambicji. Trzeba wzmocnić sektor uspołeczniony nie przez otoczenie go warstwą ochronną przepisów administracyjnych, ale wyposażenie we wszystkie instrumenty ekonomicznej walki o przetrwanie, rozwój i konkurencyjność.

Swego rodzaju kokluzją debaty było stwierdzenie pos. **Wiktora Leyka,** że przedstawiony przez rząd program jest konkretny i nie zawiera przemilczeń w najważniejszych sprawach.

Obecnie rządowe propozycje będą badane w komisjach sejmowych. Wypowie się w ich sprawie całe społeczeństwo w listopadowym referendum. 15 rządowych projektów ustaw skierowanych zostało do powołanej w sobotę w tym celu komisji nadzwyczajnej Sejmu.

Na tym posiedzeniu Izba uchwaliła ustawę o nasiennictwie. (PAP)

W SKROCIE

KREDYT DLA WĘGIER

■ Z oficjalną wizytą w RFN przebywał premier WRL Karoly Grosz. W trakcie rozmów podpisano umowę o współpracy w dziedzinie nauki i techniki oraz uzgodniono otwarcie w obydwu krajach — na zasadzie wzajemności — instytutów kultury. Węgrom udzielono także kredytu w wysokości miliarda marek, który wykorzystany zostanie na cele rozwoju gospodarczego kraju.

CO PÓŁ SEKUNDY UMIERA Z GŁODU DZIECKO

■ W związku ze zbliżającym się Światowym Dniem Wyżywienia (16 bm.) w Bonn przedstawiono informacje na temat zjawiska głodu na kuli ziemskiej. Obecnie 800 milionów ludzi na Ziemi cierpi stałe niedożywienie. Co roku z głodu umiera na świecie 50 mln ludzi, a co pół sekundy z powodu chronicznego niedożywienia ginie dziecko.

25 MLD DOL. ZADŁUŻENIA

■ Zadłużenie zagraniczne Izraela zwiększyło się w pierwszej połowie bieżącego roku o 693 mln dolarów. Według oficjalnych danych, łączny dług Izraela przekracza 25 mld dolarów. W najbliższym roku Izrael powinien wypłacić zagranicznym wierzycielom 3,9 mld dol.

TRAGICZNA ŚMIERĆ REŻYSERA

■ Do tragicznego wypadku doszło w trakcie kręcenia zdjęć do filmu w południowych Indiach. Reżyser N. Subramanya, aby pokazać aktorowi, jak powinien zagrać scenę stracenia przez powieszenie, a także, aby sprawdzić przydatność urządzenia, sam wszedł na 13-metrowe rusztowanie szubienicy, założył sobie na szyję stryczek... i stracił równowagę. Wszelka pomoc była spóźniona.

ZEGAREK Z KOMPUTEREM ZIDENTYFIKOWAŁ ZWŁOKI

■ Zegarek z komputerem na ręku denata pozwolił policji nowojorskiej zidentyfikować po czterech dniach tożsamość znalezionej w parku ofiary morderstwa.

Pamięć nareczneego komputera zawierała numery telefonów przyjaciół i znajomych 24-letniego Phillipa Bly'a, zmarłego wskutek pobicia i ran kłutych nożem. Zabójstwo miało prawdopodobnie podłoże seksualne.

POSZUKIWACZE PRZYGÓD ZGINĘLI

■ Afrykańskie przysłowie głosi, że złoto nie lubi ludzi słabych, nie przygotowanych i żądnych bogactwa. Potwierdzeniem tych słów był wypadek, który wydarzył się w kopalni złota w pobliżu Torodi, 60 km na zachód od stolicy Nigru, Niamej.

23 osoby, mimo ostrzeżeń ze strony władz, wyruszyły na poszukiwanie złota do zamkniętej kopalni w Torodi. Wyprawa lekkomyślnych poszukiwaczy przygód i bogactwa zakończyła się tragicznie. Wszyscy zginęli w wyniku zawału na głębokości 50 m.

(opr. ska)

Partyjne działania

Mamy wpływ na środowisko

INFORMACJA WŁASNA

Zewsząd rozlegają się alarmujące głosy na temat zagrożenia środowiska naturalnego w Polsce. Aby zbadać stan faktyczny, Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła ostatnio gruntowne badania we wszystkich województwach. Tym samym oceniła realizację ustawy sejmowej sprzed siedmiu lat o ochronie i kształtowaniu środowiska.

Białostocczyzna nie wypadła najgorzej. To zrozumiałe, pretenduje — wraz z sąsiednimi województwami — do tytułu „zielonych płuc Polski". Żyjemy w regionie najmniej skażonym, co nie znaczy, abyśmy poddali się beztroskiemu samozadowoleniu.

Najlepszym dowodem poważnego stosunku do ustaleń NIK był przebieg wczorajszego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR w Białymstoku. Działacze partyjni zapoznali się z wynikami kontroli i przedsięwzięciami podejmowanymi przez Urząd Wojewódzki.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Geologii i Gospodarki Wodnej UW — **Bolesław Podobiński** przedstawił program działań zapobiegających pogarszaniu się czystości powietrza, wody i gleby.

Budowa oczyszczalni ścieków w Białymstoku przebiega bez większych zakłóceń, a zatem Narew przestanie być rzeką przyjmującą w swe nurty brudy ponad ćwierćmilionowego miasta.

Nie ma natomiast na razie koncepcji uchronienia tej rzeki przed zanieczyszczeniami przez łapską cukrownię. Równie kłopotliwa jest sytuacja w **Hajnówce,** gdzie HZSDD zatruwają Puszczę Białowieską i rzekę Leśną, ciągnącą nasze brudy na terytorium ZSRR.

Członkowie WKKR zastanawiali się nad przedsięwzięciami służącymi ochronie środowiska. Postulowano, aby kary egzekwowane od trucicieli były równoważne do spowodowanych szkód, a nie zaledwie symboliczne. Zastępca Prokuratora Wojewódzkiego — **Wojciech Milewski** zadeklarował efektywniejszy niż dotąd współudział organów ścigania w ujawnianiu i karaniu brudasów ekologicznych.

Podjęto też problem utrzymania czystego środowiska w gminach i wsiach. Stwierdzono, iż budowie wodociągów powinny towarzyszyć oczyszczalnie. Oszczędnościowe inwestycje powodują zanieczyszczenie wody pobieranej później do spożycia. Podobny wniosek dotyczy melioracji, które ograniczono tylko do osuszania, zapominając o potrzebie nawadniania.

Przewodniczący WKKR — **Jan Kuźma zwrócił uwagę na konieczność uwrażliwienia** członków partii w mieście i na wsi na czystość środowiska. Organizacje fabryczne powinny interesować się stanem zakładowych oczyszczalni i urządzeń odpylających, a także wykorzystaniem odpadów produkcyjnych.

Natomiast wiejskie POP mają niebłahe pole do działania, np. jako inicjatorki budowy wysypisk w każdej wsi. Potrzebna jest także bardziej skuteczna oświata ekologiczna, aby nie tylko naukowcy rozumieli, że przyroda nie wszystko wytrzyma...

Okazuje się powiedział dyrektor Okręgowej Delegatury NIK, **Aleksander Młodzianowski** — iż pogarszanie czystości wód w rzekach, zbiega się z kalendarzem opryskiwania roślin. O skażenie rzek najczęściej oskarżamy mleczarzy, a tymczasem traktorzyści też nie są bez winy.

Czystość powietrza, wód i gleb zależy od wielu czynników, niekiedy bardzo odległych od Białegostoku, ale mimo to i my — mieszkańcy regionu — mamy ogromny wpływ na stan ekologiczny naszego otoczenia. Właśnie zaakcentowaniu tej zależności służyła piątkowa dyskusja w budynku KW PZPR.

(pi)

Obchody tysiąclecia wprowadzenia chrześcijaństwa na Rusi

Komisja ZSRR ds. UNESCO rozpatrzyła zagadnienia związane z realizacją uchwały o obchodach 1000-lecia wprowadzenia chrześcijaństwa na Rusi, przyjętej z inicjatywy strony radzieckiej na 126 sesji Rady Wykonawczej UNESCO.

Podkreślono, że wprowadzenie chrześcijaństwa na Rusi było **ważnym wydarzeniem, które wywarło wpływ na historię i kulturę narodów Rosji oraz na sytuację międzynarodową. Uzgodniono wiele konkretnych inicjatyw związanych z wprowadzeniem w życie Rezolucji Rady Wykonawczej UNESCO.**

Obraz bytowania Polaków

Ciąg dalszy ze str. 1

Osoby, które przebywają przez dłuższy czas nielegalnie w RFN nie mają innego wyjścia niż podejmowanie starań o azyl polityczny. Tymczasem do sierpnia br. włącznie zaledwie 10 procent, złożonych przez Polaków, wniosków załatwiono pozytywnie, albowiem kryteria przyznawania azylu są coraz surowsze. Ubiegający się o azyl nie może w czasie procedury postępowania wnioskowego opuszczać miejsca zamieszkania, najwyżej wolno mu poruszać się w granicach powiatu. Żyje z zasiłku socjalnego, który jedne kraje wypłacają w gotówce inne w naturze. Dziennikarz opierając się na danych bońskiego ministerstwa pracy pisze, że Polacy, którzy przybyli do RFN po 30.04.1987 objęci są zakazem podejmowania pracy zarobkowej przez najbliższe pięć lat. Dla wielu emigrantów z Polski jest więc bardzo trudne znalezienie pracy. Zaledwie 15 proc. Polaków pracuje zgodnie z obowiązującymi przepisami. Im więcej osób przybywa, tym gorsza staje się sytuacja pozostałych. Ksiądz Nowak: „jest wręcz katastrofalne, że ostatnio przybywa tutaj tylu Polaków".

Debiut gwiazdy porno w parlamencie

Mimo wielokrotnych zapewnień, że będzie się z godnością zachowywać w parlamencie, deputowana Ilona Staller — gwiazda porno, powszechnie zwana Ciccioliną w czasie ostatniej debaty w Izbie, zrobiła przykry żart swej własnej partii — radykałom. Koledzy partyjni, w trosce, aby dobrze wypadł debiut Ciccioliny na trybunie parlamentarnej, skonsultowali z nią tekst przemówienia bacząc, by nie znalazły się w nim kłopotliwe słowa lub treści.

Aliści Cicciolina odeszła od tego tekstu: niespodziewanie wystąpiła z wnioskiem, aby wprowadzić do szkół wychowanie seksualne, jako przedmiot obowiązkowy, po czym zwróciła się do obecnego na sali ministra Oświaty następującymi słowy:

„Nie bierz mi tego za złe tłuścioszku Galloni, chcę tylko doprowadzić do odrobiny radości w szkołach i w tym świecie, gdzie jest tyle gwałtu i przemocy. Jest wiele nauk, które mogą cieszyć się ogólnym zainteresowaniem a jednocześnie być bardzo pożyteczne. Pomyślmy więc właśnie o edukacji seksualnej.

Powiedzmy sobie prawdę, tłuścioszkowie deputowani — mówiła dalej Cicciolina z trybuny parlamentarnej — kiedy sobie zrobicie dobrze, to stajecie się mniej agresywni, lepsi, bardziej podobni do aniołków. Chcielibyśmy, aby w ten sposób także nasi uczniowie stawali się aniołkami". Mimo, że w swym wystąpieniu Cicciolina zwracała się do członków Wysokiej Izby per: „koledzy deputowani — świntuchy" a do szefa partii socjalistycznej: „Hultaju — tłuścioszku Craxi", zostało ono z zainteresowaniem wysłuchane, zwłaszcza przez męską część deputowanych, którzy nie bez przyjemności oglądali zgrabną sylwetkę seksownej blondynki opiętą w granatowy kostium. Jedynie przewodniczący obrad zwrócił jej dwa razy uwagę na niestosowność wyrażeń użytych w przemówieniu.

(PAP)

Wybuch gazu w Łodzi

11 bm. w Łodzi, w godzinach południowych, w budynku mieszkalnym przy ul. Nawrot 13 wybuchł gaz. Poszkodowanych zostało 19 osób. Dwanaście z nich, w tym pięcioro dzieci przebywa w szpitalu. Stan jednego pacjenta określa się jako poważny, u pozostałych rozpoznano lżejsze obrażenia.

Wybuch zniszczył parter i pierwsze piętro 3-kondygnacyjnego budynku. 22 rodzinom udzielono natychmiastowej pomocy kwaterując je tymczasowo w łódzkich hotelach.

Według pierwszych ustaleń, przyczyną mogła być nieszczelność tzw. przyłącza przewodów gazowych do budynku oraz zaprószenie ognia w tym miejscu. Trwa śledztwo w sprawie ustalenia przyczyn wypadku. (PAP)

„Święto Latawca"

Ciąg dalszy ze str. 1

leźli się: I miejsce — **Janusz Wróbel** (woj. rzeszowskie), II miejsce — **Leszek Piasny** (woj. leszczyńskie), III miejsce — **Daniel Wieraszko** (woj. olsztyńskie). Zespołowo wygrał **Nowy Sącz** przed **Lesznem** i **Suwałkami.**

Dodajmy, że w sobotę podczas uroczystości w Białostockim Teatrze Lalek kilkudziesięciu instruktorów modelarstwa i opiekunów młodzieży otrzymało odznaki „Zasłużony dla Społem", „Za zasługi dla Aeroklubu PRL" oraz listy gratulacyjne Prezesa CZSS „Społem". Wśród nich znalazła się wieloletnia organizatorka białostockich zawodów, kierowniczka działu Społeczno-Samorządowego Oddziału Wojewódzkiego CZSS „Społem" w Białymstoku — **Honorata Maj.**

Nasi goście, pełni wrażeń rozjechali się już do swoich domów.

(m-i)

Forum urbanistów w Augustowie

Pęd do życia po miejsku

INFORMACJA WŁASNA

Problemy intensywnie rozwijających się miast są tematem ogólnopolskiej konferencji urbanistów, która odbyła się w Augustowie. Jej uczestnicy wzięli udział w studialnym objeździe rejonu Suwałk i Augustowa. Interesowały ich też plany przestrzennego zagospodarowania Jeleniewa — potencjalnego miejsca powstania kopalni rud.

Urbaniści spotkali się też z przedstawicielami władz administracyjnych woj. suwalskiego. Poinformowano ich o problemach przestrzennego rozwoju miast tej części Polski.

Augustowska konferencja była czwartym spotkaniem zorganizowanym przez Towarzystwo Urbanistów Polskich na temat szybko rozwijających się miast. Pierwsze odbyło się dokładnie siedem lat temu w Suwałkach.

W Polsce intensywne procesy miastotwórcze koncentrowały się w ostatnich dziesięcioleciach w ponad 80 ośrodkach. Do nich urbaniści zaliczyli w naszym regionie Białystok, Bielsk Podlaski, Łomżę i Suwałki. Tylko w okresie dwudziestolecia (1960—1980 r.) ludność tych miast wzrosła więcej niż dwukrotnie, a w siedmiu ośrodkach aż pięciokrotnie. Mimo wielu kryzysowych zjawisk, charakterystycznych dla lat osiemdziesiątych, miasta te rozwijają się nadal dynamicznie. Ich ludność we wspomnianych 80 ośrodkach wzrosła w tym czasie o prawie 2 mln mieszkańców. Wywołuje to szereg trudnych do rozwiązania problemów. Pęd ludzi, jak określa socjolog **Marcin Czerwiński,** do „życia po miejsku" utożsamianego z wygodniejszą i przyjemniejszą egzystencją, nie może stać się zaprzeczeniem tych wyobrażeń. Życie w dużych, zwłaszcza szybko rozwijających się miastach, staje się pełne napięć, pośpiechu i niewygód. Jak temu zapobiec? — Nad tym właśnie zastanawiali się uczestnicy konferencji.

(ar)

Przy otwartej kurtynie

Konferencja prasowa wicepremiera Zdzisława SADOWSKIEGO

Przyspieszanie procesu reformowania naszej gospodarki materializuje się w postaci przygotowanego programu realizacyjnego. Od tego stwierdzenia wicepremier Zdzisław Sadowski rozpoczął 10 bm. konferencję prasową z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi w Centrum Prasowym „Interpress".

Stworzenie systemu umożliwiającego szybki rozwój przedsiębiorczości we wszystkich sektorach, przy równorzędnym ich traktowaniu i stabilizacji warunków — z jednej strony oraz zapewnienie silnego wpływu państwa na gospodarkę, ale poprzez oddziaływanie instrumentami ekonomicznymi — z drugiej oto zasadnicza linia tego programu.

5 lat temu — powiedział Z. Sadowski — w warunkach głębokiego kryzysu, rozkładu rynku wewnętrznego i zaopatrzeniowego, ograniczeń zewnętrznych, trudności kredytowych i płatniczych musieliśmy posuwać się wolniej. Nie można było również przełamać jednorazowo wielu barier psychologicznych, przyzwyczajeń oraz narosłego przez lata sposobu myślenia i działania. Dziś sytuacja jest znacznie lepsza, choć zdajemy sobie sprawę, że przeprowadzenie zdecydowanych zmian, proponowanych w programie będzie procesem złożonym. Zmiany te sięgają bowiem bardzo głęboko nie tylko w struktury produkcji, ale także popytu. **Nie wolno jednak ich utożsamiać z przejściowym kataklizmem.** Pojawiają się np. plotki o daleko idących podwyżkach cen. Program polityki cenowo-dochodowej — stwierdził wicepremier — zostanie opublikowany w najbliższych tygodniach. W Sejmie znalazł się już projekt uchwały o referendum w sprawie przebudowy struktury cen i dochodów. Poprzedzi go pełna jawność rządowych zamierzeń. **Nie przewidujemy żadnych zaskakujących zmian cen, wprowadzanych bez uzgodnienia ze społeczeństwem.** Wszystkie ewentualne podwyżki cen urzędowych będą rekompensowane dla wszystkich grup społecznych. Dyspozycja przebudowy struktury cen nie będzie miała charakteru aktu samoistnego. Towarzyszyć jej ma zwiększenie możliwości zarobkowych.

Będziemy się starali — podkreślił wicepremier — nie tylko informować, ale również przekonać społeczeństwo o potrzebie dokonania dość głębokiej przebudowy struktury cen. Rząd opracował jednak również koncepcję alternatywną, przewidującą stopniową i bardziej rozłożoną w czasie realizację tego aspektu programu przyspieszania reformy. Wicepremier uznał jednak, że wariant bardziej radykalny byłby w większym stopniu spójny z ogólną koncepcją funkcjonowania gospodarki. Zasadniczym elementem tej koncepcji jest szybkie odbudowanie równowagi. Pozytywne skutki bowiem jej uzyskania to autentyczne wprowadzenie kryterium efektywności, szybsza adaptacja struktury gospodarczej do potrzeb społecznych, umocnienie pieniądza, a w rezultacie większe szanse lepszego zaspokojenia potrzeb.

Efektywność, jako główne kryterium i związana z tym upadłość przedsiębiorstw źle gospodarujących spowodowały wiele pytań ze strony dziennikarzy, zwłaszcza z krajów zachodnich. Upatrywali oni w tym niebezpieczeństwo bezrobocia. **Przewidywane rozwiązania dotyczące upadłości przedsiębiorstw** — stwierdził Z. Sadowski — **opracowane są w taki sposób, że nie dopuszczają do masowego bezrobocia, jako „bicza społecznego".** Chodzi przede wszystkim o zmiany strukturalne, o przemieszczanie środków, w tym również czynnika ludzkiego, na dziedziny bardziej efektywne. Równolegle bowiem otwieramy pole dla wszystkiego rodzaju przedsiębiorczości opartej na zdrowym rachunku ekonomicznym. Ograniczona zostanie np. konieczność ubiegania się o licencje dla prowadzenia działalności gospodarczej. Równolegle z reformą gospodarczą dążyć będziemy do zwiększenia ułatwień w codziennym życiu obywateli, do oparcia stosunków obywatel — państwo na zasadach wzajemnego zaufania. Przewiduje się np. zastąpienie dotychczasowego udowadniania pewnych stanów faktycznych przez liczne dokumenty — oświadczeniami obywateli.

Czy „centrum" w nowym kształcie dysponować będzie instrumentami zdolnymi sprawnie sterować gospodarką i czy przy utrzymującym się braku równowagi nie ma obaw, że system zarządzania powróci w praktyce na dawne tory? — oto jedno z kolejnych pytań dziennikarzy. W odpowiedzi wicepremier stwierdził, iż program realizacyjny nie opiera się na awanturniczych pomysłach. Centrum zarządzania czeka oczywiście okres adaptacji do innych sposobów działania. Staraliśmy się jednak zabezpieczyć przed nawrotami.

Kolejne pytanie dotyczyło stosunku Banku Światowego i innych międzynarodowych organizacji do programu przyspieszenia reformy w Polsce. Zdzisław Sadowski stwierdził, iż liczymy na większy stopień zrozumienia i kooperacji ze strony zachodnich partnerów. Oczekujemy przede wszystkim opracowania długofalowego programu obsługi długu.

To tylko niektóre z licznych problemów poruszonych na trwającej ponad 2 godziny konferencji prasowej. Z ważnych stwierdzeń warto podkreślić jeszcze jedno. **Zdzisław Sadowski powiedział, iż w żadnym wypadku zaproponowany przez rząd program przyspieszania reformy nie przewiduje spadku poziomu bytu.**

Spodziewać się można natomiast istotnego przewartościowania wielu elementów życia gospodarczego i społecznego, przewartościowania — dodajmy — społecznie oczekiwanego choć być może nie dla wszystkich będzie ono wygodne.

(PAP)

O „białych plamach" w radzieckiej historii

AP „Nowosti" rozpoczęła cykl konferencji dla korespondentów zagranicznych, poświęconych problemom „białych plam" w radzieckiej historii. Jest to związane z tym, jak podkreślono na pierwszym spotkaniu, w którym uczestniczył członek korespondent Akademii Nauk ZSRR JURIJ POŁAKOW — iż różne fakty, zwłaszcza z najnowszych dziejów ZSRR przedstawiane są przez zagraniczne środki masowego przekazu w sposób jednostronny.

Odpowiadając na pytanie, co utrudniało socjalizmowi ujawnienie jego potencjalnych możliwości — J. Polakow wskazał m.in. na takie obiektywne przesłanki, jak zagrożenie interwencją i wrogość państw kapitalistycznych, niski poziom rozwoju, z którego startowała władza radziecka oraz to, że musiała ona rozwiązywać trudne, pionierskie zadania, licząc się z ryzykiem popełnienia błędu. Były też przyczyny subiektywne, takie jak chęć szybkiego kroku naprzód i dogonienia państw rozwiniętych, nadmierna wiara w człowieka i jego dobre cechy, przerosty biurokracji itp.

Z przyczynami subiektywnymi wiąże się również problem oceny poszczególnych postaci historycznych. **Wielką kwestią jest np. sprawa oceny Stalina.** Toczą się spory na ten temat. **Ostatnio podniosła się prawdziwa fala krytyki Stalina, choć ma on również sporo obrońców w naszym społeczeństwie** — powiedział radziecki historyk. — Nie sądzę jednak — dodał — abyśmy my, historycy, byli dziś gotowi do wszechstronnej i obiektywnej oceny tej postaci naszych dziejów. Faktem jest natomiast, iż dotychczas nie docenialiśmy roli jednostek w historii. Nasze doświadczenie pokazuje bowiem, że wpływ przywódców — negatywny i pozytywny — był ogromny. Nie na tyle jednak, aby dzielić naszą historię na okresy: stalinowski, chruszczowowski, czy breżniewowski. Tu będzie jeszcze wiele sporów. **Obecnie jednak trzeba przede wszystkim wnikliwie i głęboko zbadać ten mechanizm, który pozwolił Stalinowi, Chruszczowowi czy Breżniewowi nie tylko skoncentrować nieograniczoną władzę, ale również, przez znaczną część swojego przebywania u steru władzy — wykorzystywać zaufanie narodu.**

Byłoby rzeczą głęboko niesprawiedliwą i uwłaczającą naszemu narodowi, głoszenie opinii, iż był on wyłącznie ślepym i bezmyślnym, albo też zastraszonym i bezwolnym wykonawcą woli własnych przywódców — powiedział J. Polakow. Stalin np. opierał się na przekonaniu i wierze narodu w słuszność działania partii, na dążeniu do socjalizmu oraz na wierze w realność i znaczenie osiągniętych już rezultatów, dokonań. Stalinowi udało się ugruntować w świadomości narodu, iż sukcesy te wiążą się z jego imieniem. **Oto fenomen historyczny, którego istota wymaga zbadania.** Teraz pytanie: czy Stalin stworzył system, czy odwrotnie — system Stalina? — Faktem jest jedynie to, iż udało mu się wykorzystać elementy dyktatury proletariatu dla umocnienia władzy osobistej.

J. Polakow przedstawił również dane dotyczące strat ludnościowych, poniesionych w okresie rewolucji, wojny domowej i obcej interwencji. **Szacuje się je** — łącznie z tzw. stratami pośrednimi — **na ok. 25 mln ludzi.**

Odpowiadając na bardzo liczne pytania radziecki historyk stwierdził m.in., iż trudno jest podać, ile osób dotkniętych zostało represjami stalinowskimi. Podawane są tu różne, często fantastyczne cyfry, dochodzące niekiedy nawet do 19 mln. Kwestia ta wymaga jednak dopiero dokładnego zbadania. **W każdym razie** — dodał J. Polakow — **mogę obecnie powiedzieć, iż w latach trzydziestych liczba represjonowanych przekraczała milion.** Symboliczny jest tu rok 1937, choć np. wiadomo, że rok później skala represji była znacznie większa.

Podobnie — według stwierdzenia J. Polakowa — zbadania wymaga także kwestia liczby osób, które ucierpiały w okresie kolektywizacji. Zaprzeczył on poza tym, jakoby w sposób świadomy zniszczono jakieś materiały archiwalne na ten temat. **Poinformował przy tym, iż według jego oceny ok. 80 proc. materiałów i dokumentów archiwalnych jest już dostępnych.**

Odpowiadając na inne pytanie, J. Polakow powiedział, iż nazywanie takich postaci historycznych, jak **Bucharin, Kamieniew** czy **Zinowiew** — wrogami politycznymi socjalizmu — jest niesłuszne i niesprawiedliwe, mogli się oni mylić i popełniać błędy, ale nie można ich z historii wykreślać.

Mówiąc z kolei o Leninie, stwierdził, iż w popularnych publikacjach często jest on przedstawiany w sposób „przesłodzony". Konieczna jest tu głęboka i spokojna analiza, która pokaże jego prawdziwą wielkość.

(PAP)

Wystąpienie J. Ozdowskiego

(SKRÓT)

Istnieje w naszym społeczeństwie wysoki stopień zgodności na temat celów makrospołecznych przy pewnym zróżnicowaniu opinii dotyczących dróg osiągania tych celów. Prawie wszyscy jednak Polacy uświadamiają sobie, że czynnikiem rozstrzygającym o postępie jest człowiek pracy, jego wiedza, motywacja i gotowość działania na rzecz programowych przemian.

Jedyną metodą realną urzeczywistnienia ambitnych zadań II etapu reformy jest ukazanie zbieżności zamierzeń rządowych z potrzebami i aspiracjami społeczeństwa. Trzeba naszemu pokoleniu wyraźnie określić, bez niedomówień i półprawd, że możemy znacznie przyspieszyć kroki na szlaku reformy, jeżeli wszyscy ludzie pracy miast i wsi będą rozumnie i aktywnie uczestniczyli w konsekwentnym wykonywaniu swoich obowiązków w ramach zamierzonego programu. Kto autentycznie przeżywa to uczestnictwo, ten wyraźnie odczuwa powinność moralną wobec wspólnoty narodowo-państwowej.

Proponowane dzisiaj przez premiera nowe rozwiązania znoszą przeszkody utrudniające lub hamujące pełne uczestnictwo pracowników w racjonalnym i efektywnym gospodarowaniu. Teraz odpowiedź zależy od jednostek i grup społecznych, czy podejmą wezwanie do pełnej odpowiedzialności za lepszą przyszłość, za pomyślne jutro.

Przewodniczący Rady Krajowej PRON **Jan Dobraczyński** zwrócił się do marszałka **Romana Malinowskiego** z doniosłą propozycją rozważenia możliwości przeprowadzenia ogólnokrajowego referendum w sprawie reformowania gospodarki i demokratyzowania życia społecznego. V Plenum KC PZPR udzieliło jednogłośnego poparcia inicjatywie PRON.

Liczne grono posłów, podejmując inicjatywę PRON proponuje postanowienie w drodze uchwały, że w dniu 29 listopada 1987 r. przeprowadzone będzie referendum ogólnokrajowe, którego przedmiotem staną się problemy reformowania państwa i gospodarki. Pytania, które stanowić będą treść referendum, Sejm określi w odrębnej uchwale.

Referendum na temat reformowania państwa i gospodarki służy pełniejszemu urzeczywistnianiu demokracji socjalistycznej, rozszerza formy pełnego uczestnictwa obywateli w sprawowaniu władzy i ułatwia organom władzy państwowej oparcie ich działalności na świadomym i czynnym współdziałaniu obywateli.

W drodze referendum zostaną poddane pod osąd narodu ogromnie ważne i złożone sprawy dalszej demokratyzacji i porządkowania życia społeczno-państwowego. Dla każdego Polaka powstaje nowa szansa głębszej refleksji nad współzależnością wszystkich działów życia społeczno-gospodarczego oraz nad warunkami odrodzenia i porozumienia narodowego.

(PAP)

Posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej

10 bm. bezpośrednio po zakończeniu obrad Sejmu odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej przez Izbę w tym dniu Komisji Nadzwyczajnej do Rozpatrzenia Projektów Ustaw Związanych z Realizacją II Etapu Reformy Gospodarczej. Obrady otworzył **Roman Malinowski.** Komisja wybrała na swego przewodniczącego pos. **Kazimierza Barcikowskiego** (PZPR). Zastępcami przewodniczącego zostali posłowie: **Jerzy Gruchalski** (SD), **Emil Kołodziej** (ZSL), **Kazimierz Secomski** (bezp.) i **Edward Szymański** (PZPR).

Komisja wyłoniła dwie podkomisje: do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących zmian przepisów prawa materialnego — pod przewodnictwem pos. K. Secomskiego oraz do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących zmian w strukturze rządu — pod przewodnictwem pos. E. Szymańskiego.

Ustalono też terminarz prac. Obie podkomisje podejmą działania począwszy od 14 bm., przygotowując materiały na posiedzenie komisji, która zbierze się 19 bm. Pos. Barcikowski zaapelował o energiczne działanie wskazując, iż komisja ma bardzo niewiele czasu na ilość spraw, które musi poddać ocenie. Podkreślił, też konieczność uwolnienia się podczas tych prac od wszelkich nacisków o charakterze branżowym; wymaga tego rzeczowość dyskusji.

Skład Komisji Nadzwyczajnej do Rozpatrzenia Projektów Ustaw Związanych z Realizacją Drugiego Etapu Reformy Gospodarczej

Kazimierz Barcikowski (PZPR), Zbigniew Białecki (PZPR), Tadeusz Biliński (PZPR), Czesława Burcon (PZPR), Jan Chudy (ZSL), Ryszard Czyż (PZPR), Franciszek Dąbal (ZSL), Elżbieta Gacek (PZPR), Edward Gnat (ZSL), Jerzy Gruchalski (SD), Krystyna Jandy-Jendroska (bezp.), Władysław Jonkisz (PZPR), Jan Kaczmarek (PZPR), Emil Kołodziej (ZSL), Włodzimierz Kołodziejuk (PZPR), Aleksander Legatowicz (bezp.), Wiktor Leyk (bezp. ChSS), Tadeusz Łodykowski (PZPR), Klemens Michalik (PZPR), Jan Mieloch (bezp. PAX), Maciej Nałęcz (bezp.), Jerzy Nawrocki (PZPR), Zygmunt Olbryt (PZPR), Kazimierz Olesiak (ZSL), Stanisław Opałko (PZPR), Stanisław Partyła (ZSL), Kazimierz Paszek (PZPR), Wiktor Pawlak (PZPR), Zbigniew Pruszkowski (PZPR), Zbigniew Puzewicz (PZPR), Mieczysław Rakowski (PZPR), Kazimierz Secomski (bezp.), Jerzy Sendlewski (ZSL), Stanisław Sochaj (ZSL), Lucjan Stępień (SD), Bolesław Strużek (ZSL), Zygmunt Surowiec (ZSL), Irena Szczygielska (bezp.), Krzysztof Szewczak (SD), Józefa Szykowna (PZPR), Edward Szymański (PZPR), Paweł Szymański (PZPR), Bożena Urbańska (PZPR), Emilia Wcisło (SD), Sylwester Zawadzki (PZPR), Zbigniew Zieliński (bezp. PZKS).

(PAP)

23 i 24 bm. -posiedzenie Sejmu

Sejm postanowił, że XXV posiedzenie Sejmu odbędzie się 23 i 24 bm. Początek posiedzenia 23 bm. o godz. 15.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

* sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowych projektach ustaw:

1. O utworzeniu Urzędu Ministra Przemysłu,
2. O utworzeniu Urzędu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa,
3. O utworzeniu Urzędu Ministra Transportu, Żeglugi, i Łączności,
4. O utworzeniu Urzędu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej,
5. O utworzeniu Urzędu Ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą,
6. O utworzeniu Urzędu Ministra Rynku Wewnętrznego,
7. O utworzeniu Urzędu Ministra Edukacji Narodowej,
8. O utworzeniu Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej,
9. O zmianach w zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej,
10. O zmianie niektórych ustaw regulujących zasady funkcjonowania gospodarki narodowej,
11. O „Funduszu Zmian Strukturalnych w Przemyśle",
12. O utworzeniu wspólnoty „Węgiel Polski",
13. O utworzeniu wspólnoty „Energetyka Polska",
14. O przedsiębiorstwie państwowym „Polskie Porty Lotnicze",
15. O zmianie ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego;

* projekt uchwały Sejmu w sprawie szczegółowego określenia przedmiotu referendum;
* informacja Komisji Skarg i Wniosków o wpływających do Sejmu listach obywateli;
* zmiany w składzie Rady Ministrów.

(PAP)

O powodzeniu i skuteczności proponowanych przedsięwzięć zadecyduje żmudna i przede wszystkim konsekwentna praca nas wszystkich, bez względu na pozycję w życiu politycznym, społecznym czy zawodowym

Wystąpienie premiera Zb. Messnera w Sejmie

(Skrót)

Rząd przedkłada projekt programu i związany z nim zestaw dokumentów II etapu reformy gospodarczej. Poglądy co do jego istoty i głównych kierunków działania, wyboru metod i środków realizacji, wykrystalizowaliśmy w wyniku szerokiej społecznej dyskusji. Zrodzona z inspiracji i woli X Zjazdu PZPR, z osobistego zaangażowania I sekretarza KC **Wojciecha Jaruzelskiego** — idea II etapu reformy przekształca się tym samym w konkretny program realizacyjny.

Zgodnie z uchwałą X Zjazdu, program II etapu przewiduje dokonania zasadniczych zmian jakościowych w systemie funkcjonowania polskiej gospodarki, będących kontynuacją i intensyfikcją rozpoczętego przed 6 laty procesu reform. Okres tych 6 lat z pewnością nie został stracony. Przeciwnie, był on ze wszech miar pożyteczny, doprowadził do istotnych zmian w gospodarce, pozwolił nagromadzić wiele cennych doświadczeń. Bez nich — trudno byłoby dziś mówić o konsekwentym rozwijaniu i radykalizacji działań reformatorskich.

Można było oczywiście zrobić więcej. Tempo zmian było jednak określone realiami polskiej gospodarki. W ekonomii zaś — mierzenie sił na zamiary byłoby zwykłym woluntaryzmem, który przyniósł nam wszystkim niemało szkód w przeszłości. **W tych latach zdołaliśmy wspólnym wysiłkiem odbudować gospodarkę w stopniu umożliwiającym dziś uczynienie kolejnego kroku. Miały one także zasadnicze znaczenie dla przygotowania kadr do działania w nowych warunkach i wzrostu szeroko rozumianej świadomości ekonomicznej społeczeństwa.**

Jakie siły i jakie procesy zamierzamy w II etapie reformy uruchomić dla uzdrowienia i przebudowy gospodarki? Odpowiedź na to pytanie jest jednoznaczna: **chcemy wyzwolić przedsiębiorczość jednostek gospodarczych i obywateli, zapewnić satysfakcję z pracy; zapewnić równowagę gospodarczą, a więc dobrze funkcjonujący rynek i mocny pieniądz, motywujący do dobrej i wydajnej pracy; przyspieszyć restrukturyzację gospodarki; chcemy wreszcie — doprowadzić do gospodarki dobrze zorganizowanej, opartej na prawidłowych regułach i parametrach, odzwierciedlających rzeczywiste relacje ekonomiczne. Jest to zarówno cel, jak i środek realizacji innych zamierzeń.**

Czy realizacja programu zapewnia osiągnięcie tych celów?

Tak, choć nie będzie to łatwe. Proponowane zmiany są znaczne, w wielu obszarach — radykalne. Realizacja programu będzie następować w ciągle niełatwych warunkach ekonomicznych. Różne też są postawy i oczekiwania społeczne. Różny będzie więc stopień akceptacji programu i różna — wola jego realizacji. **Z pewnością program ten stanowi wielką szansę rozwojową polskiej gospodarki. Nie wolno jej zaprzepaścić w atmoferze obojętności, ani też w jałowych sporach.** Tym, którzy program kwestionują — proponujemy merytoryczną polemikę i wspólne poszukiwanie najlepszych rozwiązań. Rząd ma jednak świadomość zrozumiałego zniecierpliwienia społecznego. Zmęczenia codziennymi dokuczliwościami życia. Uważamy, że przygotowania i dyskusje, z których większość wniosków uwzględniliśmy w programie, trwały już wystarczająco długo.

Jak szybko można osiągnąć zakładne efekty? Reforma nie jest jednorazowym aktem. Poszczególne rozwiązania wdrażane będą sukcesywnie. Zdecydowana większość proponowanych przedsięwzięć powinna jednak zostać wprowadzona już w 1988 roku. **Nowe mechanizmy muszą działać w pełni i skutecznie jeszcze w tym pięcioleciu.** Szczególne znaczenie dla powodzenia II etapu reformy ma faza obecna. Zmiany muszą być więc gruntowne i całościowe, tworzyć swoistą „masę krytyczną". Stąd — waga, jaką rząd przywiązuje do intensywnych praw, które należy wykonać w tym kwartale i u progu nadchodzącego roku.

Energicznym, zdecydowanym początkiem wdrażania II etapu reformy gospodarczej stałyby się zmiany w funkcjach i strukturze naczelnych i centralnych organów administracji państwowej.

„Centrum" w proponowanym przez rząd kształcie może i powinno stać się siłą sprawczą jakościowych przeobrażeń w gospodarce narodowej, **zdolną do prawidłowego sterowania realizacją założonych w programie przemian. Takie są również oczekiwania opinii społecznej.** Przebudowę administracji centralnej traktuje ona jako swoisty dowód naszej woli konsekwentnego, nie pozorowanego reformowania całej gospodarki. **Władza centralna musi być silna, reprezentować interesy całego społeczeństwa, umieć przeciwstawiać się presji partykularnych interesów. Proponowane zmiany funkcji i struktury pozwolą skoncentrować działalność rządu na strategii rozwoju kraju, tworzeniu odpowiednich mechanizmów polityki społeczno-gospodarczej socjalistycznego państwa i egzekwowaniu wynikających stąd powinności.**

Sens projektowanej przebudowy tkwi w zmianie funkcji oraz wzajemnych relacji organów administracji państwowej. W odniesieniu do ministerstw funkcjonalnych proponuje się nowy, przejrzysty układ kompetencji i odpowiedzialności.

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów skoncentruje się na koordynacji prac, mających na celu przygotowanie i realizację strategii rozwojowej w horyzoncie pięcioletnim i dłuższym a także ogólnokrajowych programów długookresowych. Rząd zamierza zmodyfikować system planowania. Integralną częścią Centralnego Planu Rocznego stanie się plan finansowy.

Zwiększenie odpowiedzialności przedsiębiorstw za wyniki ekonomiczne oraz rosnąca rola mechanizmu rynkowego prowadzą z natury rzeczy do wzrostu znaczenia stosunków towarowo-pieniężnych, umocnienia pozycji pieniądza i szerokiego stosowania rachunku ekonomicznego. Procesy te uzasadniają wzmocnienie roli ministra Finansów w bieżącej polityce gospodarczej. W tym celu proponuje się powierzyć temu ministrowi między innymi sprawy kształtowania środków na wynagrodzenia oraz opracowywanie w porozumieniu z Narodowym Bankiem Polskim — bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności. Zmiany te prowadzą do skupienia w jednym miejscu całej polityki fiansowej. W kształtowaniu długofalowej polityki finansowej dominować będzie umacnianie zdolności rozwojowych organizacji gospodarczych — tak, aby nadmierne opodatkowanie nie hamowało ich aktywności, nie osłabiało ludzkiej motywacji do pracy.

Zmodyfikowane zostaną funkcje ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Chodzi zwłaszcza o integrowanie polityki społecznej państwa. Minister ten koncentrować się będzie na systemie płac jako czynniku motywującym do wydajnej i efektywnej pracy.

Rząd proponuje wprowadzenie zasadniczych zmian w sferze sterowania produkcją materialną. W miejsce kilku ministerstw działowo-gałęziowych utworzony zostałby jeden **urząd ministra przemysłu,** odpowiedzialnego za całą politykę przemysłową, w tym — zwłaszcza za przekształcenia strukturalne. Jednocześnie, ze względu na specyfikę i szczególne znaczenie górnictwa węglowego i energetyki rząd proponuje — odrębne, ustawowe uregulowanie ich struktur organizacyjnych poprzez utworzenie wspólnot **„Węgiel Polski"** i **„Energetyka Polska".** Łączyć one będą elementy zgrupowania przedsiębiorstw o charakterze koncernu z uczestnictwem załóg we współzarządzaniu. Wpływ państwa na ich funkcjonowanie zapewnią rady nadzorcze.

Rząd zamierza dokonać integracji całej infrastruktury komunikacyjnej poprzez powołanie **Urzędu Ministra Transportu, Żeglugi i Łączności.** Jednocześnie oddzielone zostałyby funkcje administracyjne od gospodarczych, jakie dotąd pełnili ministrowie: Komunikacji jako dyrektor **„Polskich Kolei Państwowych"** oraz Łączności jako dyrektor **„Polskiej Poczty, Telegrafu, Telefonu".** Modyfikację dotychczasowych rozwiązań stanowiłoby również powołanie nowego przedsiębiorstwa **„Polskie Porty Lotnicze".**

Pogłębienie funkcjonalnego charakteru Urzędu Ministra Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej wiązałoby się z przejęciem funkcji naczelnego organu administracji państwowej w kształtowaniu, kontroli i egzekwowaniu norm prawnych, porządkowych i technicznych w dziedzinie ładu przestrzennego i budownictwa. Główne zadania ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa będą obejmować kształtowanie polityki budowlanej, rozwój budownictwa mieszkaniowego wraz z infrastrukturą komunalną, racjonalną gospodarkę gruntami budowlanymi.

Nowo powoływane i przekształcane ministerstwa wykonywać będą swoje funkcje wobec wszystkich jednostek, bez względu na to, kto jest ich organem założycielskim i jaka jest forma ich własności. Jednym z ważnych zadań tych urzędów będzie inicjowanie i zapewnienie przekształceń strukturalnych. Eliminowanie zaś — przestarzałych struktur gospodarczych. Skutecznej realizacji tych zadań służyć powinna proponowana instytucja finansowa o nazwie **„Fundusz Zmian Strukturalnych w Przemyśle".** Posiadając osobowość prawną, będzie udzielał on pożyczek i subwencji oraz inicjował — środkami ekonomicznymi — pożądane zmiany struktury i rozwój produkcji.

Nowe zadania przypadłyby także ministrom: **Rynku Wewnętrznego** oraz **Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.** Powołanie pierwszego z nich pozwoli zintegrować handel detaliczny, hurtowy i zaopatrzeniowy. Zadaniem nowego ministra będzie tworzenie warunków do równoważenia rynku i zapewnienie jego sprawnego funkcjonowania.

Zakres działania ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą odpowiadałby współczesnym tendencjom rozwojowym w międzynarodowych stosunkach gospodarczych.

Proponuje się zniesienie dwóch urzędów: ministra Oświaty i Wychowania oraz ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W to miejsce powołany zostałby **Urząd Ministra Edukacji Narodowej.** Zamierzamy utworzyć **Komitet Młodzieży i Kultury Fizycznej,** w miejsce Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz po włączeniu problematyki, którą zajmował się dotąd minister, odpowiedzialny za sprawy młodzieży.

Przedstawione propozycje nie kończą procesu reformowania „centrum". W następnych latach będzie on pogłębiony równolegle do zmian w systemie funkcjonowania gospodarki i państwa. Jednakże już obecnie zmieni się charakter i metody pracy rządu, a zwłaszcza jego prezydium, i wyraźnie wzmocni się rola ministrów jako konstytucyjnych organów rządu. Zmniejszona będzie liczba istniejących komitetów, komisji, rad. Zmiany organizacyjne w centrum same w sobie nie dokonają jednak przełomu w gospodarce. **Tym mocniej pragnę podkreślić ich ścisły związek z całym programem realizacyjnym II etapu reformy.** Musimy sobie uświadomiać znaczenie występujących tutaj sprzężeń zwrotnych.

Przedstawiany przez rząd program realizacyjny **szczególną wagę przykłada do rozwoju przedsiębiorczości. To — podstawowa siła napędowa gospodarki.** Wszędzie, niezależnie od rozwoju działalności i formy własności, istnieją ogromne pokłady niewykorzystanych możliwości ludzkich. **Ich uruchomienie — stanowi istotę działań reformatorskich.** Pojęciu „przedsiębiorczość" **musimy przywrócić prawdziwą wartość.** Nie może ono oznaczać wyłącznie szczególnego rodzaju zaradności, działań obok przepisów prawa czy nawet — wbrew nim, często na obrzeżach gospodarki. **Przedsiębiorczość jest formą wyzwalania energii społecznej.** Jest ona potrzebna tam, gdzie pracuje zdecydowana większość Polaków — w uspołecznionych zakładach pracy. **Musimy powiedzieć „dość" — niskiej efektywności zbiorowego działania, niesprawności organizacyjnej, bezsilnej szarpaninie wielu uzdolnionych, chcących dobrze pracować i dobrze zarabiać ludzi; „dość" — czasom bezsensownych, utrudniających inicjatywę i aktywność ludzką przepisów.**

Gdyby się chciało jednym zdaniem określić to, co składa się na II etap reformy — należałoby powiedzieć: **jest to tworzenie modelu przedsiębiorczości socjalistycznej.** Zasada, że „wszystko, co nie jest prawnie zabronione, jest dozwolone" **stanowi w istocie rzeczy klucz do takiego modelu i jego dalszego rozwoju.**

Już obecnie rząd proponuje likwidację szeregu ograniczeń i barier oraz stworzenie warunków dla rozwoju aktywności zbiorowej i indywidualnej. Zmiany te zainicjowała uchwalona przez Sejm ustawa o jednostkach innowacyjno-wdrożeniowych. Zmierzamy w kierunku aktywizacji inicjatyw założycielskich. Funkcje organu założycielskiego spełniać będą — obok centralnej i terenowej administracji — także banki i inne instytucje.

Radykalnie — z tysiąca trzystu do zaledwie czterystu — zostanie ograniczona lista przedsiębiorstw o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Oznacza to istotne zwiększenie w nich uprawnień dla rad pracowniczych. Zmniejszone będą uprawnienia nadzorcze i kontrolne organu założycielskiego wobec wszystkich przedsiębiorstw. **Zwiększy to swobodę podejmowania nowych, nie określonych w statucie rodzajów działalności gospodarczej, czy łączenia się w spółki.**

Z początkiem przyszłego roku administracja centralna przekaże część przedsiębiorstw ze swojej „gestii" założycielskiej — do administracji terenowej. Spowoduje to zmiany jakościowe: rozszerzenie zakresu działania rad narodowych, modyfikacje w systemie planowania terytorialnego. **Niektóre z tych przedsiębiorstw staną się w przyszłości bazą dla własności komunalnej.**

Dla wzmocnienia samodzielności i samorządności spółdzielni proponujemy: zniesienie obowiązku zrzeszania się spółdzielni w centralnych związkach; rezygnację z opiniowania przez związki centralne i administrację celowości utworzenia spółdzielni; przejście na finansowanie pośrednich ogniw spółdzielczych z nadwyżki bilansowej, a nie w ciężar kosztów.

Zamierzamy znacznie ułatwić handel z zagranicą, rozszerzając możliwości uzyskiwania koncesji, a nawet — rezygnując z nich w obrocie niektórymi towarami.

Rząd pracuje również nad zmianami o bardziej gruntownym charakterze, dziś zostały przedłożone Izbie założenia ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej. Proponujemy przyjęcie zupełnie nowej filozofii działania. **W szczególności, wprowadzenia zasady, iż podjęcie działalności gospodarczej nie będzie wymagało zezwolenia — lecz jedynie rejestracji sądowej.** Rząd przygotowuje zmiany w polityce podatkowej i dotacyjnej, zmierzające do tego, by dobre przedsiębiorstwa przestały wreszcie świadczyć na rzecz słabszych. **Miernikiem efektywności działania stanie się zysk.** Wynagrodzenie kadry kierowniczej i ogółu pracowników będzie ściślej niż dziś uzależnione od jego wielkości.

Prowadzone są prace nad szerszym wykorzystaniem formy spółki prawa handlowego. Rozważa się również tworzenie spółek w handlu, gastronomii i usługach, do których środki trwałe wnosiłyby jednostki państwowe, zaś środki obrotowe i wkład pracy własnej — osoby prywatne. Przewiduje się wydzierżawianie wolnych mocy produkcyjnych przez jednostki gospodarcze innym podmiotom prawa.

O rozwoju przedsiębiorczości nie można mówić w oderwaniu od polityki płacowej. **To właśnie skuteczność tej polityki, skuteczność stosowania systemów motywacyjnych decydują o poziomie i kierunkach aktywności zawodowej pracownika.** Z tego, co w tej dziedzinie jest obecnie — trudno być zadowolonym. Postęp w ścisłym wiązaniu pracy z płacą jest praktycznie niewielki. Dla realizacji celów II etapu niezbędne będzie bezwzględne przestrzeganie zasady, iż jedynie poprawa wyników gospodarowania może być źródłem wzrostu płacy. Przy zawieraniu układów zbiorowych pracy strony muszą o tym pamiętać. Nie może być tutaj żadnych wyjątków. Centralna polityka płac musi być pozbawiona partykularnych preferencji.

Dalsze i głębsze impulsy dla rozwoju przedsiębiorczości stworzy zastosowanie nowatorskich na naszym gruncie mechanizmów ekonomicznych. Nasze propozycje zmierzają w kierunku stworzenia możliwości przejmowania przedsiębiorstwa słabego ekonomicznie — przez inne, silniejsze i lepiej gospodarujące. Czynnikiem, umożliwiającym tak zwany poziomy przepływ środków finansowych oraz zwiększającym zainteresowanie materialne załóg wynikami przedsiębiorstw, **byłoby stworzenie rynku papierów wartościowych.**

Podstawowym narzędziem ekonomicznym przemieszczania zasobów majątkowych byłby przede wszystkim rynek papierów wartościowych. W naszych warunkach byłby to niemal wyłącznie przepływ środków pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Wyzwolenie przedsiębiorczości wymaga zasadniczych przeobrażeń w zbiorowej i indywidualnej świadomości — zwłaszcza kolektywów pracowniczych. Szczególne zadanie przypada tu samorządom, których rola w wyniku proponowanych przekształceń wzrasta. To one w ostatecznym rachunku będą decydować, jak przedsiębiorstwo skorzysta ze znacznie zwiększającej się samodzielności — ale i odpowiadać za jej wyniki.

Wytyczony kierunek przemian można syntetycznie określić **jako kurs na „ekonomizację" gospodarki.** W miejsce rygoru rozdzielnika — **wprowadzamy rygory rachunku ekonomicznego.** Należy jednak otwarcie powiedzieć o wszystkich uwarunkowaniach tej linii. Najistotniejszym spośród nich, a zarazem — społecznie najbardziej drażliwym — jest konieczność przebudowy obecnej struktury cen i dochodów. Żadne zmiany organizacyjne i systemowe samoistnie nie przywrócą właściwych relacji cen i nakładów ani nie zrównoważą rynku. Nie usuną więc przyczyn istniejących dysproporcji i źródeł inflacji. Jest to zadanie, jakie trzeba podjąć w ramach polityki gospodarczej — po to, aby uzyskać założone w programie II etapu reformy rezultaty. Polega ono na urealnianiu parametrów, na takiej przebudowie układu cen i dochodów, **aby sprzyjały one funkcjonowaniu mechanizmów ekonomicznych, stymulowały oszczędzanie, pobudzały wzrost wydajności pracy, tworzyły przymus efektywnego gospodarowania.**

Rząd rozważał różne koncepcje rozwiązania tego problemu. W wyniku konsultacji społecznych nad tezami w sprawie II etapu reformy, określiliśmy cele, których zrealizowanie w roku 1988 zapewniłoby niezbędne warunki racjonalnego gospodarowania. Te cele — to: **uzyskanie nadwyżki podaży nad popytem na rynku artykułów i usług konsumpcyjnych; utrzymanie równowagi budżetowej; zbliżenie się do równowagi na rynkach inwestycyjnym i zaopatrzeniowym; zbliżenie relacji cen do społecznie niezbędnych nakładów i radykalne ograniczenie dotacji; poprawa relacji płac i wzmocnienie ich motywacyjnej funkcji.**

Jednoczesna realizacja tak wielu celów wymagałaby w przyszłym roku radykalnej zmiany struktury i poziomu cen. Przesłanki ekonomiczne — w tym zwłaszcza rozmiary dotacji — wskazują, że szczególnie głębokie zmiany musiałyby nastąpić w przypadku podstawowych artykułów i usług konsumpcyjnych. Zdajemy sobie sprawę, ze znaczenia tych artykułów dla zaspokojenia potrzeb każdej rodziny i na tym tle — emocjonalnego stosunku społeczeństwa do takich propozycji.

Pragnę wyraźnie podkreślić, że nie chodzi o drenaż budżetów gospodarstw domowych. Wpływ wzrostu cen podstawowych artykułów i usług konsumpcyjnych na koszty utrzymania tych gospodarstw będzie zrekompensowany. Pracownicy zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej otrzymaliby dodatek kwotowy, wyodrębniony na liście płac. Podwyższone zostałyby zasiłki rodzinne. Byłyby one bardziej niż obecnie zróżnicowane, w taki sposób, aby udzielić szczególnej pomocy rodzinom o niskich dochodach. Nastąpiłby odpowiedni wzrost emerytur i rent. Zostałyby przyznane specjalne dodatki, kompensujące wzrost kosztów utrzymania w tej grupie ludności. Z podwyżkami cen skorelowane byłyby w 1988 r. podwyżki cen skupu produktów rolnych.

Zgodnie z generalnymi założeniami, wytyczającymi politykę dochodową rządu, poziom życia ludności nie uległby obniżeniu. Zwiększenie realnych dochodów będzie jednak możliwe tylko tam, gdzie dobrze zorganizowana i wydajna praca przyniesie konkretne efekty ekonomiczne. Zasadnicza przebudowa układu cen i dochodów jest koniecznością i zarazem — szansą szybkiego uzyskania efektów II etapu reformy. Będzie to przedsięwzięcie na dużą skalę, wymagające żelaznej konsekwencji w toku realizacji. **Pragnę podkreślić, że żadne konkretne decyzje w tej sprawie nie zostaną podjęte w najbliższych dniach czy tygodniach i — w szczególności — bez zasięgnięcia opinii społeczeństwa.**

Przedstawiony zestaw przedsięwzięć II-go etapu reformy gospodarczej będzie skuteczny tylko wtedy, jeżeli spotka się ze społeczną akceptacją i poparciem. Bez nich — nie odniesie sukcesu żaden program. Zdaniem rządu jest więc uzasadniona inicjatywa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, **aby w sprawach II etapu przeprowadzić ogólnonarodowe referendum. Inicjatywę tę w pełni poparło V Plenum KC PZPR.**

Efekty naszych przedsięwzięć nie od razu dadzą znać o sobie. Dla wielu ludzi program gospodarczy dopiero wtedy staje się godny poparcia, gdy bezpośrednio odczuwają poprawę poziomu życia wynikającą z jego realizacji. Rozwiązaniom systemowym, porządkującym gospodarkę, **towarzyszyć muszą więc konkretne działania na rzecz poprawy jakości codziennego życia, systematycznego usuwania uciążliwości.**

Jednym z takich posunięć jest zmiana charakteru stosunków „obywatel-urząd". Przedkładamy dzisiaj Sejmowi projekt nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego, **proponując zastąpienie różnego typu zaświadczeń, żądanych i wystawianych przez administrację państwową — oświadczeniami obywateli.** Ta pozornie, niewielka zmiana ma wręcz symboliczny charakter: **oznacza przewartościowanie tradycyjnych metod i nawyków oraz oparcie tych stosunków na zasadzie wzajemnego zaufania.**

Obok tego dokonaliśmy uproszczeń wielu procedur administracyjnych, przewidujemy też dalsze uregulowania tego typu.

Pragnę z całym naciskiem podkreślić, że program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej i proponowane rozwiązania stanowią spójną, powiązaną wewnętrznie całość. Reforma nie może ograniczać się do przekształcenia mechanizmów ekonomicznych. Jest ona tylko jednym — choć o szczególnej wadze — składnikiem całego procesu socjalistycznej odnowy. **Zmiany w życiu politycznym, konsekwentna demokratyzacja i zwiększenie samorządności, autentyzm zbiorowych i indywidualnych zachowań, przebudowa struktur państwa — wszystko to na równi z mechanizmami ekonomicznymi stanowi o istocie reformy i decyduje o jej powodzeniu.**

Słuszność obranego przez nas kierunku potwierdzają procesy, zachodzące dziś w innych państwach socjalistycznej wspólnoty. A ich symbolem stała jest już radziecka przebudowa. Nie jest również bez znaczenia zbieżność przedstawionych dziś propozycji z oczekiwaniami radykalnych działań z naszej strony, formułowanymi przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju.

Przedłożone dziś dokumenty rządowe inicjują wdrożenie II etapu reformy. Jesteśmy jak najdalsi od tego, by fetyszyzować ich znaczenie. O powodzeniu i skuteczności proponowanych przedsięwzięć **zadecyduje żmudna i przede wszystkim konsekwentna praca nas wszystkich, bez względu na pozycję w życiu politycznym, społecznym czy zawodowym. Bez takiego wytrwałego współuczestnictwa całego społeczeństwa groziłaby nam porażka, która byłaby udziałem nie tylko rządu. Byłaby także przegraną nas wszystkich. Dlatego nie wolno nam zejść z tej drogi.**

Czekające nas miesiące i lata nie będą łatwe. Potrzebna będzie cierpliwość i odpowiedzialność w działaniach. Rząd wyraża przekonanie, że proponowane rozwiązania skutecznie zintensyfikują harmonijny rozwój gospodarczy naszego socjalistycznego państwa i tym samym umożliwią lepsze spełnienie jego podstawowych założeń ustrojowych

Wnoszę w imieniu Rady Ministrów o podjęcie przez Sejm uchwały w sprawie programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej, oraz w związku z zaproponowanym zniesieniem 16 naczelnych i centralnych organów administracji państwowej — o uchwalenie przez Izbę 3 ustaw o utworzeniu:

1. Urzędu Ministra Przemysłu,
2. Urzędu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa,
3. Urzędu Ministra Transportu, Żeglugi i Łączności,
4. Urzędu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej,
5. Urzędu Ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą,
6. Urzędu Ministra Rynku Wewnętrznego,
7. Urzędu Ministra Edukacji Narodowej,
8. Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej, a także ustaw:

— o zmianach w zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej,

— o zmianie niektórych ustaw, regulujących zasady funkcjonowania gospodarki narodowej,

— o „Funduszu Zmian Strukturalnych w Przemyśle",

— o utworzeniu wspólnoty „Węgiel Polski",

— o utworzeniu wspólnoty „Energetyka Polska",

— o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Porty Lotnicze",

— o zmianie ustawy — Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Jak powstaje plan wojewódzki

Trudne narodziny

PRZYGOTOWANIE i opracowanie planu rocznego nie jest proste. Zadania te koordynuje Wojewódzka Komisja Planowania, opierając się na czterech ustawach sejmowych: o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym, planowaniu społeczno-gospodarczym, planowaniu przestrzennym i prawie budżetowym. Poza tym istnieje wiele wytycznych resortowych oraz Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, które należy uwzględnić.

Przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Planowania w Białymstoku — **Wanda Dzierżyńska** uważa, że planowanie gospodarki terenowej jest obecnie bardzo trudne. Nawet ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym nie określa precyzyjnie zakresu ich kompetencji. Planowanie komplikuje również zmieniająca się sytuacja gospodarcza kraju i system ekonomiczno-finansowy.

Jedynym wskaźnikiem dyrektywnym, który obowiązuje przy planowaniu wojewódzkim, jest wielkość nakładów inwestycyjnych na pięciolatkę. Poza tym trzeba pamiętać o jednym: zadania roczne stanowią wycinek planu 5-letniego i muszą być podporządkowane realizacji celów w nim zawartych.

W zakresie działania rad narodowych znalazły się zaniedbane od lat dziedziny naszego życia m.in. gospodarka komunalna, opieka zdrowotna, kultura, kultura fizyczna. Opracowaniem związanych z tym zagadnień zajmują się poszczególne piony Urzędu Wojewódzkiego. Pewnym utrudnieniem jest to, że decyzje w sprawach lokalnego transportu PKS, drogownictwa, telekomunikacji i gazownictwa podejmowane są w odpowiednich resortach na szczeblu centralnym.

Problemy pozostałych dziedzin (nie podporządkowanych radzie) jak przemysł, transport, łączność, komunikacja czy handel leżą w gestii Wojewódzkiej Komisji Planowania. Sprawy związane z planowaniem tych zagadnień umieszczane są w planie rocznym w dziale „informacja i prognozy". Wskaźniki tu zawarte uzyskiwane są na podstawie ankietowych danych wszystkich jednostek.

— Najważniejsze problemy — mówi **Wanda Dzierżyńska** — mamy przy opracowywaniu założeń w dziedzinach nie podporządkowanych radom narodowym. Nasi rozmówcy z różnych zakładów pracy i instytucji sprawiają często wrażenie, że nadal myślą kategoriami nakazowo-rozdzielczymi. Znacznie utrudniają nam pracę zbyt późno ukazujące się (w założeniach do Centralnego Planu Rocznego) informacje dotyczące mechanizmów reformy gospodarczej. Do dzisiaj nie mamy założeń centralnej polityki płacowo-cenowej na następny rok.

Powstanie „Założeń do planu wojewódzkiego" poprzedzone jest pracami studialnymi wybranych zagadnień. Na początku przygotowuje się opracowanie demograficzne, na podstawie którego określić można konkretne potrzeby. Później sporządza się analizy dotyczące wybranych dziedzin np. stanu oświaty w województwie czy obecnej sytuacji w służbie zdrowia. Bada się również jak efekty minionego roku wpłynęły na realizację planu 5-letniego. WKP zleca wykonanie niektórych opracowań instytucjom i ośrodkom naukowo-badawczym.

Po zebraniu wszystkich informacji i analiz oraz pracach studialnych, Wojewódzka Komisja Planowania opracowuje założenia planu rocznego, które w tym roku ukazały się w druku w sierpniu i zostały przekazane do konsultacji społecznej.

Dyskusja na temat założeń (trwająca 2—3 miesiące) odbywa się w WRN, organizacjach społeczno-politycznych, stowarzyszeniach naukowo-technicznych oraz w wielu przedsiębiorstwach i instytucjach. Z przykrością należy stwierdzić, że bardzo rzadko wypowiadają się na temat planu przedstawiciele wyższych uczelni i jednostek gospodarczych, chociaż najwięcej kontrowersji wzbudzają zawsze sprawy inwestycyjne.

Po zakończeniu dyskusji, WKP analizuje wnioski, wprowadzając korekty do założeń. W ten sposób powstaje projekt planu wojewódzkiego, w którym już dokładnie określone są zadania do realizacji na rok przyszły. Projekt przedstawia się wszystkim komisjom rady narodowej i klubom partyjnym, a ich opinie prezentuje się Prezydium WRN, a potem na sesji WRN.

— Staramy się — akcentuje Wanda Dzierżyńska — aby plany były wiarygodne i realne. Często nie zaspokajają one naszych potrzeb, ale nie stać nas na wszystko. W naszym województwie jest jeszcze trudniej niż w innych, bo występuje więcej zaniedbań chociażby w takich dziedzinach jak kultura i szkolnictwo.

Przedłożone przez wojewodę „Założenia WPR na rok 1988" zostały we wrześniu przeanalizowane na posiedzeniu Komisji Ekonomicznej i Wydziału Ekonomicznego KW. Przede wszystkim wyrażono zaniepokojenie z powodu niskich wskaźników zaawansowania planu pięcioletniego w niektórych dziedzinach gospodarki województwa, planowanych do zrealizowania w ciągu 3 pierwszych lat (1986—88). Dotyczy to niższej od zakładanej dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej i produkcji globalnej rolnictwa, zbyt powolnego tempa budownictwa mieszkaniowego i remontów budynków komunalnych oraz zakładania nowych linii telefonicznych.

Najbardziej drastyczna sytuacja rysuje się w realizacji planu budowy mieszkań. Nie jest możliwe wybudowanie w roku 1989 i 1990 po 4,1—4,4 tys. lokali, przy dotychczasowym pułapie rocznym rzędu trzech tysięcy.

Aby wykonać plan 5-letni — w tym zakresie mało realny — należy natychmiast podjąć radykalne rozwiązania. Komisja i Wydział Ekonomiczny KW proponują: **przyspieszenie procesu inwestorskiego, zwiększenie produkcji prefabrykatów, wprowadzenie nowych technologii i poprawę organizacji pracy przedsiębiorstw budowlanych oraz pomoc rzemiosła i jednostek budownictwa przemysłowego.**

Poza tym należy położyć większy nacisk na koncentrację środków finansowych na obiektach, które mają być wybudowane w 1988 i 1989 roku. Około 15 proc. brak potencjału wykonawczego w stosunku do planowych zamierzeń, wymusza wręcz drastyczne ograniczenia w rozpoczynaniu nowych zadań inwestycyjnych. Pozwoli to na większe skoncentrowanie potencjału budowlanego, skrócenie cykli inwestycyjnych i szybsze przekazywanie budów do eksploatacji.

Obecnie bardziej szczegółowa ocena realności założeń WPR-88 nie jest możliwa z powodu braku centralnej informacji o zamierzeniach polityki dochodowo-cenowej i niepotwierdzenia wysokości środków finansowych planu terenowego.

MARIA ROMANOWSKA

„Wrośliśmy w środowisko bo byliśmy potrzebni"

Przybyli tu, do Dubeninek przed rokiem. Żołnierze i milicjanci. Nikt nie ukrywał, że wysłano ich na teren najtrudniejszy, do pracy ciężkiej. Przyjęli to wyzwanie. Szybko, bo są zorganizowani, przystąpili do pracy. Do rekultywacji, odkamieniania, budowy dróg. Wartość już wykonanej pracy trzeba mierzyć w milionach.

ALE PRZECIEŻ nie tylko poprzez pracę żołnierze jednostek MSW i milicjanci zaznaczyli swoją obecność w Dubeninkach. Właśnie o tym rozmawiałem z płk. **Stanisławem Warzybokiem**, członkiem sztabu „Akcji Suwałki".

— Panie Pułkowniku, gospodarze terenu na każdym kroku podkreślają waszą aktywność, pomoc w wielu sferach życia daleko wykraczającą poza podstawowe zadania.

— Istotnie staraliśmy się przez ten, roczny już pobyt, nie ograniczać się do wykonywania zadań ściśle gospodarczych. Dość szybko na przykład zauważyliśmy, że w Dubeninkach i w sąsiedniej gminie Przerośl, brakuje lekarzy wielu specjalności. Tak narodził się pomysł tzw. „białych niedziel".

Już pierwsza próba przekonała nas, że był to pomysł bardzo trafiony. Nasi specjaliści przyjęli kilkuset pacjentów. Pełne ręce roboty mieli interniści, kardiolodzy, okuliści, specjaliści reumatologii.

Miejscowi rolnicy skorzystali po prostu z okazji, że lekarz-specjalista przychodzi niejako sam do nich, do miejsca zamieszkania. O potrzebie tej akcji świadczą nie tylko liczby. Wielu pacjentów lekarze skierowali na dalsze specjalistyczne badania.

A w ogóle do tej pory nasi lekarze przyjęli już blisko 2 tys. mieszkańców z tego terenu. Wyjeżdżaliśmy również do Przerośli, Żytkiejm.

— Mówi pan o lekarzach wielu specjalności. Skąd się tu wzięli?

— Z pomocą przyszli nam lekarze naszego resortu z Białegostoku, Olsztyna i Suwałk. Zarówno dyrektor Zarządu Zdrowia i Spraw Socjalnych WUSW w Olsztynie — płk dr Antoni Celmer, jak i jego odpowiednicy — płk dr Mieczysław Dzikowski z Białegostoku oraz płk lek. Aleksander Fidos z Suwałk przyszli nam z dużą pomocą delegując lekarzy-specjalistów, pielęgniarki i oczywiście potrzebny sprzęt.

Wszyscy w tę działalność mocno się angażowaliśmy, gdyż było to bardzo potrzebne. W sumie z pomocą medyczną przyszło na ten teren około stu lekarzy i pielęgniarek naszego resortu.

— I wiem, że niektórzy zdobyli tu prawdziwą sympatię i wdzięczność, gdyż zawsze byli tam, gdzie ich potrzebowano.

— To dzięki takim ludziom, jak lekarz-stomatolog, kpt. Robert Łukasiewicz, który przyjął ponad 600 pacjentów, w tym praktycznie wszystkich uczniów miejscowej szkoły, mieszkańcy dobrze wspominają naszych lekarzy.

— Dobrze także mówią o waszych ludziach pracownicy punktów krwiodawstwa.

— Rzeczywiście milicjanci i żołnierze tradycyjnie już należą do najofiarniejszych krwiodawców.

Na mnie duże wrażenie zrobiła postawa tych młodych chłopców po apelu stołecznej służby zdrowia, kiedy potrzebna była krew dla ofiar dwóch wypadków w Warszawie. Błyskawicznie zgłosili się ochotnicy, którzy tylko na ten jeden cel oddali 24 litry tego bezcennego leku. Oczywiście, że ważne są tu liczby, ale jeszcze ważniejsza jest natychmiastowa gotowość do niesienia pomocy. Chętnych było znacznie więcej w tym dniu, niż możliwości „technicznych" pobrania krwi.

— Żołnierzy i milicjantów waszego zgrupowania często widuje się nie tylko pracujących na polach przy rekultywacji ale i przy innych pracach. Pracowali przy uporządkowaniu kąpieliska w Kiejpojciach, budowie boiska sportowego, bazy Białostockiej Chorągwi ZHP.

I miło mi, że tę naszą aktywność ludzie po prostu zauważają i cenią ją sobie. Mogę zresztą podać znacznie więcej podobnych przykładów. Była więc i pomoc przy pracach żniwnych dla potrzebujących tego starszych rolników, ale i współpraca naszych młodzieżowców z miejscową organizacją ZSMP. Sens tych poczynań sprowadza się do tego, że ci młodzi żołnierze i milicjanci w jakiś sposób wrośli już w ten teren, zżyli się z ludźmi. I — jeśli tylko mogą — chcą im pomóc. Jest to dla nich duża satysfakcja. Tym bardziej, jeśli widzą, że jest to potrzebne i doceniane.

Dowody sympatii ze strony miejscowego społeczeństwa świadczą, że tak właśnie jest.

— Dyrektor PGR Dubeninki, u którego pracujecie bardzo mocno podkreśla, że gdyby nie wasi ludzie plony tegoroczne byłyby mniejsze.

— Prawdą jest, że widząc tak trudne warunki pracy wydelegowaliśmy naszych ludzi do pomocy przy żniwach — mechaników, traktorzystów.

— Dla wielu z nich był to pierwszy kontakt z pracą rolnika.

— Tak. Praktycznie połowa spośród tych chłopców to mieszkańcy dużych miast. Dla nich to rzeczywiście bardzo istotna lekcja życia i pracy. Poznają tu, każdego dnia smak ciężkiej roboty rolnika. Uczą się szacunku dla tej pracy i szacunku dla ludzi, którzy ją wykonują. Myślę, że i stąd właśnie tyle chęci naszych żołnierzy i milicjantów, żeby pozostawić po sobie trwałe ślady.

— One już są. Trudno mówić o wszystkich wykonanych pracach, zadaniach. I ich wartość szacuje się już na miliony.

— Jeśli już o tym mówimy, to wartość prac mierzona w złotówkach przekroczyła 300 mln. Ale przecież po to nas tu skierowano, żeby te zadania wykonać.

Nas nie mniej cieszy, że ludzie w niebieskich i zielonych mundurach wkomponowali się w świadomość mieszkańców. To chyba równie ważne jak wybudowane drogi czy przywrócone użytkowaniu hektary pola. Myślę też, że za sprawą naszej obecności ożywiło się w tej gminie, wzrosła aktywność.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał (stk)

PS. Rozmowę tę przeprowadziłem w przeddzień Święta Milicji i Wojska. Z tej to właśnie okazji dyrektor PGR Dubeninki Florian Klukowski za pośrednictwem „Gazety" przekazał serdeczne słowa pod adresem żołnierzy i milicjantów. I pospieszył z radosną dla niego nowiną. „Załatwiłem" stu ludzi z jednostek MSW do pracy na rok przyszły.

— Dla mnie, dla tego PGR-u, to duża sprawa — powiedział.

(stk)

Kostkę marchwiową przed zamrożeniem trzeba jeszcze przebrać. Przy pracy (od lewej): Walentyna Mudel, Eugenia Marks oraz Aniela Oksięciuk.

Linię technologiczną kalafiorów obsługuje Krystyna Półkowska.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Sezon w „Hortexie"

Mrożonki zamiast jabłek

Kolorowe sterty dorodnej marchwi piętrzą się na placu „Hortexu" w Siemiatyczach. Wstępnie oczyszczone warzywa ładuje się na taśmociągi, gdzie są dokładnie czyszczone, płukane i na drugim końcu taśmy, już w budynku, pojawiają się w postaci czerwonej kostki. Robotnice stoją przy taśmie i wyławiają nadpsute części, co raczej rzadko się zdarza. Marchew w tym sezonie jest zdrowa i dorodna.

NA PLACU przed zakładem bierze też swój początek linia technologiczna przerobu jabłek, prowadząca do wydziału koncentratów oraz linia transportująca kalafiory. Te ostatnie, umyte, rozdrobnione i blanszowane powodują specyficzny zapach kwasku cytrynowego i innych specyfików.

Nader skromnie prezentuje się linia jabłek. Do wodnego rozładunku czeka tylko jeden samochód z towarem. Czasy długich kolejek od rana do wieczora minęły w ubiegłym roku. Jabłek jest bardzo mało. W tradycyjnej bazie „Hortexu" sady wydały około 30 proc. przeciętnego plonu. W kraju jest podobnie, o czym przekonał się zastępca dyrektora — **Jan Mirończuk** penetrując niedawno rejony sadownicze w Lubelskiem w poszukiwaniu surowca. Zatem, wydział koncentratów będzie pracował na półobrotach. Tylko niewielka ilość owoców pójdzie do przerobu. Większą ich część, którą w normalnych latach kwalikowano na soki, oferuje się jako konsumpcyjne.

W sezonie przerabiano ok. 12 tys. ton jabłek przemysłowych. Zdolność wydziału koncentratów w przyszłym roku podwoi się, a surowca, którego zawsze było nadmiar, nagle zabrakło. Niedobór ten będzie występował tak długo, dopóki nie wyrosną nowe sady, czyli do ok. 10 lat. Aby wykorzystać kosztowne urządzenia szuka się zastępczego surowca. W tym roku (do 25 września) kupiono tylko tysiąc ton jabłek. Do końca sezonu zakład ma szanse zgromadzić 3—4,5 tysiąca ton tych owoców. Brak ten uzupełnia się gruszkami polnymi (skupiono 130 ton). Podjęto też próby zakupu jarzębiny i czarnego bzu. Zamierza się również kupić trzy tysiące ton odsortów truskawkowych z chłodni składowych i zakładów przetwórczych.

Jeszcze trudniej jest zgromadzić jabłka konsumpcyjne. Zakład prowadzi rozmowy ze spółdzielniami ogrodniczymi w sprawie zakupu przynajmniej tysiąca ton owoców (pojemność komór chłodniczych wynosi pięć tysięcy ton). Czy im to się uda, trudno przewidzieć. Wolną powierzchnię w komorach z kontrolowaną atmosferą postanowiono więc wykorzystać do składowania marchwi i cebuli, które obrodziły w tym roku.

Brak jabłek, to główny problem. Innych owoców jest dostatek, z wyjątkiem porzeczki czarnej (na plan 2 tys. ton kupiono — 1 tys.). Rekordową ilość zgromadzono truskawek: zamierzano pięć tysięcy ton, skupiono 7700, a zamrożono 5,5 tys. ton. W ubiegłym roku przyjęto 3600 ton i była to największa ilość w dziejach siemiatyckiego „Hortexu". Dopisały też marchew i kalafior oraz fasolka szparagowa, której zgromadzono ponad trzy tysiące ton, tj. o 500 ton więcej niż w ub.r. Zrobiono też rekordową ilość ogórków konserwowych (ok. 700 ton).

Sezon w „Hortexie" byłby bardzo udany, gdyby nie wymarznięcie sadów. Ich odbudowa potrwa wiele lat. Siemiatycki zakład zamierza wspomóc swoich producentów. Tak więc zakupiono piłę motorową do wycinania drzew. Po zbiorach owoców rozpocznie się porządkowanie sadów. Część drzew dotkniętych mrozem, które nawet owocowały, zdaniem fachowców, uschnie i pójdzie pod topór. Poszkodowanym ogrodnikom zapewni się usługi specjalistyczne, otrzymają również dofinansowanie na zakup materiału szkółkarskiego.

Sady trzeba zakładać od podstaw. W ich skład wejdą głównie jabłonie odmian konsumpcyjnych. Bowiem jak dowodzi praktyka, tam gdzie jest jabłko konsumpcyjne, będzie również przemysłowe. Tempo powstawania nowych sadów zależy od zaopatrzenia w materiał szkółkarski. A szkółki też wymarzły. Na odbudowę sadów i plantacji porzeczek czarnych „Hortex" przeznaczy 80 proc. sum z funduszu rozwoju produkcji ogrodniczej.

Coraz większą popularnością wśród producentów cieszą się truskawki. Obecna powierzchnia tych upraw zbliża się do optymalnej. Zatem rozwój będzie trochę hamowany. W interesie zakładu jest bowiem rozłożenie skupu w czasie, tak, aby nie trzeba było naraz przyjmować całego surowca. Truskawki muszą być skupowane zarówno z Puław jak i z Sokółki, czy Suwałk.

Jak wynika z powyższego, „Hortex" bez jabłek nie zbankrutuje. (Już obecnie roczny plan zysku ma przekroczony o 130 mln zł). Zamiast jabłek otrzymamy mrożonki, a kogo na nie nie stać, będzie miał do dyspozycji szeroki wybór warzyw.

ZOFIA JADCZUK

Przed zakładem piętrzą się pryzmy marchwi.

„Martwe dusze"

Jak donoszą z Freetown, stolicy Sierra Leone (Afryka Zachodnia), postanowiono tam wydać energiczną walkę „martwym duszom" w aparacie państwowym, położyć kres pobieraniu poborów w imieniu osób zwolnionych, lub zmarłych.

W tym celu zarządzono dokładny spis zatrudnionych w poszczególnych instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych. Akcja ta ma na celu dokładne określenie liczby zatrudnionych osób.

Jak podała Agencja Informacyjna Sierra Leone, w ostatnim czasie wykryto w Republice kilka wielkich machinacji finansowych. Niektóre instytuty naukowe istniały tylko na papierze, ale stale przydzielano im określone sumy pieniężne z kasy państwowej.

(P)

Ukarane łakomstwo

Jak podała prasa Nikozji, wąż zakradł się do domu Adamosa Zacheosa, prześlizgnął się do klatki z kanarkiem i pożarł ptaka.

Rzecz cała zakończyła się tragicznie również dla łakomczucha-mordercy. Ponieważ — jak wiadomo — węże połykają zdobycz w całości i długo trawią, rabuś nie był w stanie prześliznąć się ponownie z klatki. Wrócił do domu właściciel, odkrył przestępstwo i z kolei zabił węża.

Sprawa trafiła na łamy prasy najprawdopodobniej dlatego, że pożarty ptak był zdobywcą wielu nagród na konkursach kanarkowego śpiewu.

(P)

Niecodzienna przesyłka

Jak podały niektóre dzienniki włoskie, tysiące deputowanych do parlamentu, senatu, członków rządu oraz wysokich urzędników administracji włoskiej otrzymało ostatnio pocztą niecodzienną przesyłkę. Były nią prezerwatywy, których ilość i jakość podawana jest w wątpliwość przez panie, nie tylko publicznie zajmujące się oddawaniem uroków swego ciała mężczyznom.

Akcja miała na celu zwrócenie uwagi na konieczność przeznaczenia znacznie większych sum na walkę z AIDS.

(P)

Konkurs

Z życia kolejarza

Organizatorzy — Dom Kultury Kolejarza w Białymstoku oraz Komisja Koordynacyjna Związków Zawodowych Węzła PKP — chcą w ten sposób przybliżyć społeczeństwu osiągnięcia, przykłady patriotycznych postaw i zaangażowania białostockich kolejarzy w ich codziennej pracy dla dobra regionu i kraju. Jednocześnie mają nadzieję wzbudzić w ten sposób wśród pracowników PKP chęć do utrwalania przemian dokonujących się w kolejnictwie.

W konkursie mogą uczestniczyć wszyscy byli i obecni pracownicy PKP (poza członkami stowarzyszeń twórczych). Objętość prac wspomnieniowych podpisanych godłem nie powinna przekraczać 20 znormalizowanych stron maszynopisu lub wyraźnego rękopisu na papierze podaniowym. Należy nadesłać je — dołączając kopertę zawierającą imię, nazwisko i adres autora — w terminie do 30 listopada br. pod adresem: **15-703 Białystok, Dom Kultury Kolejarza, ul. Zwycięstwa 10** z dopiskiem na kopercie „Z życia kolejarza".

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do końca grudnia br. Przewiduje się nagrody pieniężne w wysokości od 10 do 2 tys. zł. oraz nagrody książkowe dla wszystkich uczestników konkursu.

I jeszcze jedno: należy nadsyłać prace nigdzie dotychczas nie publikowane.

(bis)

WDOWOM po inwalidach wojennych, uchwałą Sejmu, przyznano w tym roku 500-złotowy dodatek do emerytury.

29 września br. odbyło się zebranie białostockiego Związku Inwalidów Wojennych. Tematem było omówienie spraw związanych z wypłatą dodatku.

U L G A!?

Dlatego też zaproszono kobiety-wdowy po inwalidach wojennych. One także zrzeszone są w związku. Mają swoje legitymacje. Wszystkie ich dane znajdują sę w aktach organizacji.

Wdowy po inwalidach wojennych to dziś przeważnie schorowane staruszki. Wiele z nich nie dało już rady osobiście uczestniczyć w zebraniu. Wysłały swoich pełnomocników, kogoś bliskiego z rodziny. Ale, żeby otrzymać 500-złotowy dodatek do emerytury będą musiały pokonać nie takie trudności. Jak poinformowali zebranych działacze związku, do wypłaty tej niewielkiej kwoty potrzebne są stosy dokumentów. Własnoręcznie napisany życiorys, dwie aktualne fotografie, akt zawarcia związku małżeńskiego, akt zgonu męża, karta kombatancka, odpis legitymacji Związku Inwalidów Wojennych. I jeszcze podanie. Prośba o przyznanie tego, co się prawnie należy.

Być może to jeszcze nie wszystko. O reszcie nie pamiętał już nasz czytelnik (nazwisko znane redakcji), który uczestniczył w zebraniu w imieniu swojej 88-letniej matki. Sam — w niemłodym wieku, twierdził, że z trudnością zdobyłby te stosy papierów. Matka nie będzie w stanie. Skąd wziąć akt zawarcia związku małżeńskiego, kiedy ślub był jeszcze przed I wojną światową? Jak kuśtykająca o lasce, tylko po mieszkaniu, staruszka dojdzie do zakładu fotograficznego? A przede wszystkim — po co?

Przecież każda z tych kobiet ma legitymację ze zdjęciem, datą urodzenia i wpisem „wdowa po inwalidzie wojennym". Sam fakt posiadania tego dokumentu powinien załatwić wszystko.

Gdyby ktoś zadał pytanie: — Jaki jest szczyt biurokracji? — Śmiało można opowiadać powyższą historię. Na zagadkę, lub dowcip — wprawdzie za długa, ale na krytyczny felieton — w sam raz.

(bm)

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI PREFABRYKATÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
w BIAŁYMSTOKU
ul. Sienkiewicza 81/9

ZATRUDNI

– Dyrektora Zakładu Produkcyjnego w Trzciannem.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane, 5-letnia praktyka zawodowa na stanowisku kierowniczym.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ekonomiczno-Administracyjnym, pokój nr 14, tel. 751-430.
k 4519-1

usługi

OŚRODEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach. k 4417-0

TELENAPRAWA 412-328, Drozdowski. g 4428-0

STUDIO video, śluby inne 285-58, 510-877 Krasowski. g 4405-0

ZALUZJE przeciwsłoneczne, drzwi harmonijkowe, suszarki nadwannowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi. Rozenfeld 419-053, Kraszewskiego 21/4. g 4423-0

DYWANY, tapicerki czyszczę. Biendzio 512-307. g 4424-0

DYWANY czyszczę. Jacek Biendzio tel. 414-194. g 4433-0

INSTALACJE elektryczne wykonuję. Gawryluk 252-56. g 4475-0

INSTALACJE sanitarne i c.o. Żukowski, 334-24. g 4526-1

AUTO-ALARMY, Automobilklub Podlaski, Gedymina 21, wtorki 10—18. k 4416-0

GMINNA Spółdzielnia „SCh" Łapy Zakład Elektrotechniczny w Białymstoku ul. Młynowa 4, świadczy usługi w zakresie przewijania silników. Zdanowicz. g 4505-1

NAPRAWY gazowe 414-633 Józefowski. g 4441-00

WYKONUJĘ wózki do dojarek, napęd od ciągnika, przetrząsaczo-zgrabiarki PZK-7, bojlery 150 L uniwersalne, naczynia do grzałek centralnego ogrzewania. Wiadomość: Kijewski, Augustów, ul. Arnikowa 5 (koło Lecznicy Zwierząt), tel. 23-82. p 1186-1

VIDEO, komputery — Pośrednictwo Handlowe Komakowska, ul. Piękna 21/19, 19-300 Ełk — instytucjom rachunki. g 4449-0

praca

PRZYJMĘ ucznia Zakład Stolarski. Bojler elektryczny 80 l — sprzedam. Wielkopolska 8 Białystok. g 4560-1

PRZYJMĘ uczniów do warsztatu samochodowego. Rycerska 24. g 4545-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Etna" w Kleosinie k/Białegostoku, ul. Zambrowska 10, tel. 432-818 zatrudni szwaczki ze stażem pracy. k 4544-1

ZATRUDNIĘ pracownika, ucznia w warsztacie stolarskim, ślusarskim. Mieszkanie. Raszyn koło Warszawy, Krakowska 56, telefon 50-01-30. k 4434-1

samochody

FIATA 125 C (1983) — sprzedam. Filipkowski, Gromadzyn Stary 23, 18-500 Kolno. Łg 4019-1

„MALUCHA" (1981) — sprzedam. Mońki, Wąska 10. g 4558-1

SAMOCHÓD „Polonez" (rok 1986) — sprzedam. Augustów, Rajgrodzka 46, tel. 39-21. p 1191-1

„SYRENĘ BOSTO" (1982) — sprzedam. Białaszewo, Nowa 7, woj. łomżyńskie. kg 4529-1

„VOLKSWAGENA" Jetta diesel na gwarancji oraz „Volkswagena" (dostawczy) LT35 D (rok 1982) — sprzedam. Tel. 432-818 (do 16). k 4565-1

„NYSĘ" 522 (1981) — sprzedam. Cegielski, Wojtele, gm. Prostki. p 1197-1

„NYSĘ" — sprzedam. Kamionka 17, 19-122 Jasionówka. g 4523-1

Kupię polonkę do „Dacii" 1310 (1983 r). Wiadomość: Łomża, tel. 56-28. p 1125-0

FOTELE, silnik 126p — sprzedam, tel. 259-27. g 4520-1

UWAGA FOTOAMATORZY I ZAWODOWCY
TYLKO U NAS

Dziś przyniesiesz – pojutrze odbierzesz odbitki barwne na papierze:
FOTON AGFA KODAK
– wywoływanie negatywów ORWO – AGFA – KODAK – FUJI i innych,
w maszynach najlepszych firm światowych, kontrolowanych testami fabrycznymi,
– odbitki wykonujemy wyłącznie w automatach AGFA i GRETAG
– odbitki ze slajdów bezpośrednio na papierze AGFA.
Duża zniżka dla zawodowców
STUDIO FOTOGRAFICZNE AFP
ZAPRASZA
00-318 Warszawa, ul. Ogińskiego 5a
00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72
Zamówienia przyjmujemy i wysyłamy również pocztą.
k 4431-0

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
przypomina, że
15 października
mija termin opłaty za energię elektryczną i gaz.
PAMIĘTAJ!!!
Płacąc po terminie narażasz się na wyłączenie prądu bez uprzedzenia i dodatkowe koszty.
k 4556-1

UZBROJONE nadwozie FSO, silnik 1500, skrzynię biegów — sprzedam. Łomża, Wojska Polskiego 25/26. Łg 4025-1

różne

ZAOCZNE kursy korespondencyjne — kreśleń technicznych, kosztorysowania analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. k 3540-0

PRODUCENTA boazerii, listew, desek poszukuję. Warszawa 10-92-66. k 4433-0

LODÓWKĘ używaną — sprzedam. 410-873. g 4503-1

MASZYNĘ do maglowania — sprzedam. 431-727 (po 17). g 4504-1

KUPIĘ deski calówki. Mońki, Leśna 46, tel. 29-84. g 4513-1

SPRZEDAM tanio urządzenia i technologię produkcji oranżady w woreczkach foliowych. Giżycko tel. 27-75, godz. 7—10 po 20. p 1131-1

FORMĘ do kręgów betonowych Ø 100 cm — sprzedam. Wiadomość: 19-300 Ełk, ul. Suwalska 80, Andrzej Dąbrowski. p 1161-1

PÓŁ domu — sprzedam. Sokółka, Kryńska 8. Wiadomość: Białostocka 116. g 4512-1

DOM, duży plac, budynek — sprzedam. Możliwość różnej działalności dochodowej. Wasilków, Wojtachowska 48. g 4550-1

SPRZEDAM owce „wrzosówka" (zwykłe). Wieś Fasty 24a/1. g 4461-1

CIĄGNIK Ursus C 4011 — sprzedam. Jan Golubiewski, Długosze, gm. Prostki, woj. suwalskie. p 1165-1

CIĄGNIK „Ursus" C-328 — sprzedam. Wiadomość: Aleksander Masiak, 11-511 Rydzewo 16. p 1133-1

„KARLIKA" mało używany — sprzedam. Józef Rutkowski Moniuszeczki 16, 19-100 Mońki, woj. Białystok. g 4508-1

lokale

SAMOTNY rzemieślnik poszukuje M-2, M-3. Opłata w bonach. Oferty Biuro Ogłoszeń „4532". g 4532-1

POKÓJ paniom. Chłopska 5. g 4556-1

KRAKÓW — spółdzielcze dwupokojowe, superkomfortowe 38 m, II piętro zamienię na podobne lub większe w Białymstoku — Suwałkach, inne. 31-839 Kraków, Kazimierzowskie 7/12. g 4502-1

M-4 zamienię na M-3 z dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń „4533". g 4533-1

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny na mieszkanie własnościowe w bloku. Oferty Biuro Ogłoszeń „4413". g 4413-1

ZAMIENIĘ mieszkanie w Krakowie na mieszkanie w Białymstoku. Tel. 263-74. g 4559-1

KUPIĘ lub wynajmę mieszkanie w Łomży, tel. 79-82. p 1149-1

WŁASNOŚCIOWE M-2 lub M-3 w Białymstoku kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „4506". g 4506-1

TANIO sprzedam M-4 w Suwałkach. Telefon W-wa: 13-38-27. k 4435-1

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP
w Białymstoku

przyjmuje ZAPISY NA KURSY:

- uprawniające do wykonywania zawodu:
  - kierowcy wózków akumulatorowych i spalinowych
  - palacza c.o.
  - operatora lekkiego i średniego sprzętu budowlanego
  - spawacza gazowego i elektrycznego
  - bukieciarza
  - gospodnika
  - stolarza meblowego
  - dziewiarstwa maszynowego
- przygotowujący do egzaminu na tytuł czeladnika w zawodach:
  - blacharz i lakiernik
  - stolarz meblowy
  - krawiec damski

oraz KURS PEDAGOGICZNY dla wykładowców instruktorów, organizatorów oświaty pozaszkolnej
Zapisy: Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Białymstoku, ul. Warszawska 44, tel. 415-845 w godzinach 7.30–16.30. K 4310-1

URZĄD MIASTA I GMINY
w ŁAPACH

ZATRUDNI

pracowników na stanowiska:
1. Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego – wymagane wykształcenie wyższe budowlane i 2 lata pracy lub średnie i 6 lat pracy oraz uprawnienia nadzoru i projektowania.
2. Inspektora ds. budownictwa – wykształcenie wyższe budowlane i 2 lata pracy lub średnie i 5 lat pracy.

Informacji udziela Referat Ogólno-Organizacyjny, tel. Łapy nr 15-25-37.
k 4514-1

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI OBRONY KRAJU
w ŁOMŻY
ul. Zjazd 16

ROZPOCZYNA
w dniu 24 października 1987 r. o godz. 17
KURS RADIOWO-TELEWIZYJNY I STOPNIA
dla potrzeb własnych
Zapisy na kurs przyjmowane są w biurze ZW LOK, ul. Zjazd 16 u Kierownika Ośrodka Szkolenia Łączności
od dnia 22 października 1987 r. w godz. 8–15.
Informacje można zasięgnąć pod nr. telefonu 39-89.
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH.
k 4577-1

DYREKCJA OKRĘGOWA DRÓG PUBLICZNYCH
w BIAŁYMSTOKU
ul. Zwycięstwa 8/10

poszukuje kandydata
na STANOWISKO DYREKTORA
Rejonu Eksploatacji Kruszywa w Suwałkach.
Wymagane kwalifikacje:
– wykształcenie wyższe techniczne, staż pracy 8 lat (pożądana znajomość produkcji kruszywa).
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Oferty (podanie, ankieta osobowa, odpis dyplomu) prosimy składać pod adresem Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 8/10 w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.
Informacji telefonicznej udziela Wydział Spraw Pracowniczych DODP w Białymstoku, tel. 510-931, wewn. 31.
k 4493-1

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH „EXBUD"
w KIELCACH, ul. Wincentego Witosa 74
tel. 31-28-33, wewn. 217 i 218

EXBUD-KIELCE

PRZYJMIE DO REZERWOWEJ KADRY EKSPORTOWEJ
następujących pracowników w wieku do 50 lat
w zawodach budowlanych
- murarz – tynkarz,
- blacharz – dekarz,
- brukarz,
- kamieniarz,
- posadzkarz – glazurarz,
- parkieciarz,
- monter elem. gipsowych – sztukator,
- cieśla,
- drwal – pilarz,

w zawodach mechanicznych
- kowal maszynowy,
- wytaczarz,
- spawacz z uprawnieniami UDT,
- frezer uniwersalny, bramowy, obwiedniowy,
- tokarz karuzelowy,
- odlewnik (formiarz ręczny, rdzeniarz).

W pierwszej kolejności przyjmujemy pracowników fizycznych we wszystkich zawodach budowlanych i mechanicznych ze znajomością języka niemieckiego.
Kandydaci do kadry rezerwowej winni legitymować się długoletnim stażem w zawodzie, posiadać udokumentowane kwalifikacje zawodowe oraz wykazać się minimum 5-letnim stażem pracy w ostatnim zakładzie uspołecznionym (bez zmiany miejsca pracy).
Ponadto obowiązuje 3-letni okres zatrudnienia w kraju po zakończeniu kontraktu zagranicznego.
Rozmowy kwalifikacyjne odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki w godzinach od 9 do 14. k 3671-00

CHRYZANTEMY DONICZKOWE W KOLORZE BIAŁYM I ŻÓŁTYM
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
w OLMONTACH k/Białegostoku
tel. 201-30
Prosimy o kontakt telefoniczny i składanie zamówień pod adresem spółdzielni.
k 4540-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ HANDLOWO-EKONOMICZNYCH
im. Mikołaja Kopernika
w BIAŁYMSTOKU
ul. Bema 105, tel. 236-09

zatrudni natychmiast
– nauczyciela mechanizacji prac obrachunkowych ze znajomością podstaw informatyki.
Szkoła posiada dobrze wyposażoną pracownię z 11-ma stanowiskami mikrokomputerowymi.
k 4524-1

URZĄD GMINY W KLESZCZELACH

zatrudni
INSPEKTORA OŚWIATY I WYCHOWANIA
– wykształcenie wyższe pedagogiczne oraz staż pracy w zawodzie nauczycielskim.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Urzędzie, pokój Nr 5, tel. 4.
k 4566-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Zastępcy Dyrektora ds. Ekonomicznych
mgr Irenie Zwoleńskiej
z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy, POP i pracownicy WPEC.
k 4580-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Mirosławowi Maleszko
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Dyrekcja i współpracownicy WPEC.
k 4573-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Zenonowi Tarnowskiemu
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Dyrekcja i pracownicy Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa w Łomży.
k 4571-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. Jerzemu Kondratowi
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Kierownictwo, organizacje polityczno-społeczne i współpracownicy Zakładu Nr 4 Białostockich Fabryk Mebli.
k 4572-1

Dyrekcji i współpracownikom BZGraf., sąsiadom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc w ostatniej drodze naszego ukochanego męża i ojca
Janusza Lijewskiego
serdeczne podziękowanie składa
żona i córki z mężami.
g 4546-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Marii Miłosz
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Dyrekcja oraz Koleżanki i koledzy z Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.
k 4561-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Adamowi Radziszewskiemu
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Antena" w Białymstoku.
k 4563-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Zofii Łochnickiej
z powodu zgonu
MATKI
składają:
współpracownicy P.P. „Moda Polska" w Białymstoku.
k 4562-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
Kol. Zbigniewa Chmura
składają:
Zarząd SUR, POP, Związek Zawodowy i współpracownicy.
k 4560-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. Natalii Kamińskiej
z powodu zgonu
MĘŻA
składają:
Zarząd i współpracownicy SPiUI „Inwestprojekt" w Białymstoku.
K 4559-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Nieczynne

KINA

„Pokój" — „Między ustami a brzegiem pucharu", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Wierna rzeka", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10, 13, 16, 19 (ostatnie dni).

„Syrena" — „Cudowne dziecko", prod. polsk.-kanad. (b.o.), godz. 10, 12.15, 14.30 i 16.45. „C.K. Dezerterzy" cz. I—II, prod. polsk.-węg. (od lat 18), godz. 19.

„Forum" — Kino Lektur Szkolnych: „Król Maciuś I", prod. polsk. godz. 9 i 11. DKF „Gag" „Pokuta", prod. radz. godz. 17.30. SDKF „099" — Przegląd filmów amerykańskich, godz. 20.30: „Kochankowie Marii" (pierwszy amerykański film A. Michałkowa-Konczałowskiego).

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Wierna rzeka", prod. polsk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Złoty pociąg", prod. polsk.-rum. (od lat 12).

Hajnówka — „Komediantka", prod. polsk. (od lat 15).

Siemiatycze — „Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15).

Sokółka — „Inna wyspa", prod. polsk. (od lat 18). „Przyjaciel wesołego diabła", prod. polsk. (bo)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Misja", prod. ang. (od lat 15).

Grajewo — „Wierna rzeka", prod. polsk. (od lat 15). „E.S.D.", prod. polsk. (od lat 12).

Kolno — „Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15).

Zambrów — „Mistrzyni Vu Dang", prod. chińsk. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Pociąg do Hollywood", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Och, Karol", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Misja specjalna", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Czas dojrzewania", prod. polsk. (od lat 15).

Giżycko — „Fałszywe dolary", prod. węg. (od lat 15).

Olecko — „Wielka draka w chińskiej dzielnicy", prod. USA (od lat 12).

Pisz — „Orły Temidy", prod. USA (od lat 15).

Prostki — „Purpurowa róża z Kairu", prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Cienie śmierci", prod. jap. (od lat 15).

MUZEA

Muzeum Wojska, Białystok, ul. Kilińskiego 7 — czynne w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Wojsko Polskie w miniaturze". W dniu dzisiejszym wstęp do Muzeum bezpłatny.

Muzea w woj. białostockim — nieczynne.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne w godz. 9—16.

Muzeum im. M. Konopnickiej w Suwałkach — czynne w godz. 8—16.

WYSTAWY

Galeria „Art" P.P. „Sztuka Polska", Białystok, ul. Sienkiewicza 14 — czynna w godz. 9—18.

Galeria Klubu MPiK, Białystok, ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godz. 9—16.

Wystawy w Łomży i Suwałkach — nieczynne.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały. 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Gajusz Juliusz Cezar" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Bułgarski „Złoty słowik": V. Kangełowa; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pięknie gra — A. Makowicz; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Diabeł we Francji" — 1 odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Radiowy suplement do „Telewizyjnego leksykonu polskiej muzyki rozrywkowej", 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wędrówek F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.35; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Podróż do przyjaciela z lat dziecinnych" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi R. Szeremeta; 9.50 „Ginąca oaza" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 Spotkanie z olsztyńskim Collegium Musicum; 12.25 Bluesowe koncerty w Polsce; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Przegląd płytowy; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Ginąca oaza" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii — tylko z płyt kompaktowych; 21.10 Od ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Studio Form Dokumentalnych: „Siergiej Einstein albo Czasoprzestrzeń jako sposób na wyrażenie świata" — słuch. dokument.; 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 „Podróż do przyjaciela z lat dziecinnych" — odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Cal" — odc. pow.; 9.05 Gwiazda tygodnia — Olivia Newton John; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Galeria; 10.15 Muzyczny interklub; 10.50 W życiorysach nie znajdziecie; 11.00 Polskie archiwum jazzowe; 11.30 Są sprawy; 11.40 Gwiazda tygodnia — Olivia Newton John; 11.50 „Osobowy do Mediolanu" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Cal" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Sześć wcieleń Marii Callas — niewinna; 15.05 Bielszy odcień bluesa; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 „Cichy Don" — odc. pow.; 19.30 Trochę swinga; 19.50 „Osobowy do Mediolanu" — odc. pow.; 20.00 „Móżdżek po polsku" — magazyn rozrywkowy; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 D.H. Lawrence — kochanek życia"; 23.00 Opera tygodnia: G. Donizetti — „Łucja z Lammermoor"; 23.15 Czas relaksu; 23.50 „Małżonek ukarany".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język francuski; 6.45 Piosenki francuskie; 7.00 Przegląd publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z Z. Książkiem; 8.50 Aktualności; 9.05 Matematyka kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Muzyka kl. VII—VIII; 10.30 Wędrówki instrumentów; 11.00 Dom i świat — magazyn; 12.05 40 lat z piosenką; 12.30 „Matysiakowie"; 13.00 Matematyka kl. I; 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 14.50 Lektury [illegible]; 15.00 Między nami; 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Radio Nieprzemakalnych; 16.30 Przysposobienie do życia w rodzinie kl. IIc.; 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.15 W trosce o przyszłość; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Radiowy poradnik językowy; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Język rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Spotkanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Kurier Poranny — M. Liberadzkiego; 7.30 „Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 „Popołudnie młodych" — prowadzą B. Ciruk i K. Kurianiuk.

TELEWIZJA

PROGRAM I

11.20 Program dnia
11.25 „Kościuszkowska legenda" — wojskowy program dokument.
11.50 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie z okazji 44 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego
13.30 i 14.00 TTR
15.45 NURT — Sprawy ludzkie
16.15 Program dnia i DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Latający Holender"
16.50 Kino Latającego Holendra: „Wszystkie żagle w górę" — serial prod. rum.
17.15 Teleexpress
17.30 „Tajemnice Morza Czerwonego" — serial przygodowy
18.05 TV Informator Wydawniczy
18.30 „Laboratorium" — „W sieci"
18.50 Dobranoc
19.05 „Echa stadionów"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Teatr TV: T. Rittner — „W małym domku"
21.40 „Okrągły stół" — publicystyka ekonomiczna
22.10 „Orkiestra dla wszystkich"
22.40 DT — Komentarze
23.00 Język niemiecki.

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki
17.25 Program dnia
17.30 „102" — magazyn kulturalno-muzyczny
18.00 Program lokalny
18.30 „Sponsor" — teleturniej
19.00 Galerie świata: — „National Gallery w Londynie" — ang. serial dokument.
19.30 „Życie muzyczne" — Laureat XXI Festiwalu Pianistyki Polskiej — Słupsk '87
20.00 Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego
21.00 „Zayazd" — program muzyczny
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Goya" — serial hiszp. (ostatni odcinek)

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO — tel. 997
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę: — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego; — ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 —, ambulatorium ogólne; Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.

APTEKA
DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 12 X 1987 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

Telefon Zaufania — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9.

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.

Informacja kolejowa — tel. 910.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5818-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-10 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki
Redaktor dyżurny — Andrzej Polakowski
PISSN 0137-9488 Nr indeksu 35013 W-5

SPORT SPORT SPORT SPORT

PUCHARY I PO PUCHARACH

(„Trybuna Robotnicza")

W środę jubileuszowy mecz piłkarzy Polski i Holandii

W najbliższą **środę, 14 bm. o godz. 17** na stadionie Górnika Zabrze rozpocznie się **mecz eliminacyjny** do piłkarskich mistrzostw Europy pomiędzy **Polską a Holandią.** Będzie to jubileuszowe dziesiąte spotkanie tych reprezentacji. W dotychczas rozegranych, biało-czerwoni byli górą trzykrotnie, pomarańczowi — dwa razy, a w czterech przypadkach padł remis.

Chociaż dla podopiecznych trenera Łazarka będzie to tylko pojedynek o prestiż (wcześniej już stracili szanse na awans do finałów mistrzostw Europy), to jednak przygotowują się do niego bardzo starannie. Wszyscy powołani do drużyny narodowej stawili się w czwartek wieczorem w Kamieniu koło Rybnika na kilkudniowym zgrupowaniu. Są zdrowi i trenują z pełnym zaangażowaniem i chęcią. W piątek i sobotę mieli po dwa, intensywne treningi. W niedzielę rozegrali kontrolny mecz z rezerwami Górnika Zabrze.

Równie starannie przygotowują się do spotkania nasi rywale. Trener Rinus Michels powołał do kadry wszyskich najmocniejszych. Znalazło się w niej m.in. sześciu piłkarzy Ajaxu Amsterdam, czterech PSV Eindhoven, dwóch Feyenoordu Rotterdam oraz czterech „cudzoziemców" z **Ruudem Gullitem i Marco van Bastenem** na czele. Ci dwaj zawodnicy włoskiego AC Milan prezentują doskonałą formę.

Holendrzy przylecą do Polski „czarterem" dzisiaj w godzinach wieczornych. Jutro odbędą dwa treningi.

Trener Michels, który widział mecze Polski z Grecją i Węgrami, twierdzi, że jego podopiecznych czeka trudne zadanie. Jest jednak dobrej myśli. Dodajmy, że pojedynek w Zabrzu ma dla pomarańczowych o wiele większe znaczenie. Stoją bowiem oni jeszcze przed szansą wywalczenia awansu do finałów mistrzostw Europy.

(dk)

Zamiast meczu towarzyskiego Widzew — Jagiellonia sparring z „olimpijczykami"

Po pucharowym pojedynku z Motorem w Lublinie, przegranym przez Jagiellonię 1:2, piłkarze Budowlanych wyjechali na krótkie zgrupowanie do Spały. Wśród spalskich sosnowych lasów, w znakomitym ośrodku treningowym lekkoatletów przygotowywała się do meczu z RFN olimpijska reprezentacja Polski. Korzystając z okazji rozegrany został sparringowy mecz (dwa razy po 30 min.) pomiędzy „olimpijczykami" a Jagiellonią.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem podopiecznych trenera **Zdzisława Podedwornego** 1:0. Bramkę dla „olimpijczyków" strzelił **Więzik** z ŁKS Łódź.

Zapewne z tego powodu nie odbył się zaplanowany w niedzielę mecz towarzyski Widzew—Jagiellonia.

W najbliższą sobotę (godz. 11) piłkarze Jagiellonii zmierzą się w kolejnym meczu I ligi w Gdyni z tamtejszym Bałtykiem.

DZIŚ O PUCHAR IM. B. DRYLLA GRAJĄ OLDBOYE

Dziś, 12 bm. rozegrany zostanie na stadionie Włókniarza piłkarski mecz oldboyów **Białegostoku i Hajnówki** o puchar im. **Bernarda Drylla**, przedwcześnie zmarłego szkoleniowca, a zarazem byłego piłkarza Białegostoku.

Początek o **godz. 15.30.**

NRD — ZSRR 1:1

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy NRD zremisowała w Berlinie z ZSRR 1:1 (1:0). Tym samym piłkarze Związku Radzieckiego zapewnili sobie praktycznie awans do finałów ME. Mają 4 punkty przewagi nad NRD i jeden mecz do rozegrania w swoim kraju z Islandią. Do awansu wystarczy im remis.

II Liga

Odra Opole — Zawisza Bydgoszcz 1:0, Stal Stocznia Szczecin — Radomiak Radom 1:1, Urania Ruda Śląska — Ślęza Wrocław 0:0, Stilon Gorzów Wlkp. — Zagłębie Wałbrzych 1:0, Ruch Chorzów — Piast Nowa Ruda 2:0, Gwardia Warszawa — Stoczniowiec Gdańsk 0:1, Piast Gliwice — Polonia Bytom 1:1, GKS Jastrzębie — Odra Wodzisław 4:0.

W tabeli prowadzi **GKS Jastrzębie — 19 pkt. przed Piastem Nowa Ruda — 18 pkt. i Ruchem — 17 pkt.**

GRUPA II

Avia Świdnik — Igloopol Dębica 1:0, Górnik Knurów — Motor Lublin 2:0, Zagłębie Sosnowiec — Stal Rzeszów 2:0, Resovia Rzeszów — Olimpia Elbląg 3:0, Wisła Kraków — Błękitni Kielce 4:0, GKS Bełchatów — Hutnik Kraków 1:1, Stal Mielec — Broń Radom 4:1, Gwardia Szczytno — Włókniarz Pabianice 2:0.

W tabeli prowadzi **Stal Mielec — 18 pkt. przed Górnikiem — 16 pkt. i Zagłębiem — 15 pkt.** (dk)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

ZGROMADZENIE E.N.O.C.

W Sofii dobiegły końca obrady Zgromadzenia Generalnego Europejskiego Stowarzyszenia Narodowych Komitetów Olimpijskich E.N.O.C. Uczestniczący w nich przewodniczący MKOl. J.A. Samaranch stwierdził m.in.: „17 września rozesłaliśmy do 167 narodowych komitetów olimpijskich zaproszenia do udziału w Letnich Igrzyskach Olimpijskich w 1988 r. Wierzę, że większość adresatów odpowie na nie pozytywnie".

MUNDIAL — UNDER 20

W inauguracyjnym meczu VI Piłkarskich Mistrzostw Świata juniorów do lat 20 Chile przegrało w Santiago z Jugosławią 2:4.

ZWYCIĘSTWO ŻUŻLOWCÓW

W towarzyskim meczu międzynarodowym żużlowcy Polski pokonali w Poznaniu ZSRR 79:28.

PORAŻKI LASKARZY

W pierwszych meczach międzynarodowego turnieju w hokeju na trawie rozgrywanego w Luton Polska przegrała z Pakistanem 3:4 i Wielką Brytanią 0:3.

REKORD MOSERA

Francesco Moser (Włochy) przejechał na torze w Moskwie w ciągu godziny 48 km 637 m. Jest to kolarski rekord świata zawodowców.

KARPOW ZACZNIE BIAŁYMI

W sobotę wieczorem w Sewilli uroczyście otwarto mecz o mistrzostwo świata w szachach pomiędzy Garri Kasparowem i Anatolijem Karpowem. W wyniku losowania, w pierwszej partii, która odbędzie się dzisiaj, białymi zagra Karpow.

Zacięte pojedynki na ulicach Sokółki i Białegostoku

Sporą porcję kolarstwa otrzymali sympatycy wyścigów ulicznych w Sokółce i Białymstoku. W piątek rozegrane zostało w Sokółce kryterium uliczne o Memoriał Stanisława Kirpszy. Start i metę zlokalizowano na ul. Waryńskiego.

Wyniki. Seniorzy (21 okrążeń ponad 2 km): 1. Dariusz Zakrzewski (Gwardia Katowice) — 21 pkt., 2. Jarosław Szczepkowski (WTC W-wa) — 15, 3. Cezary Zamana (PRIM Ełk) — 15, 12. Bogusław Skoczeń (MLKS B-stok) — 1 pkt.

Juniorzy: (15 okrążeń): 1. Tomasz Kłaczko (Orzeł Karolewo) — 26 pkt., 2. Robert Żuchowski (Jurand Ciechanów) 12, 3. Robert Moniuszko (MLKS B-stok) — 11, 6. Piotr Treszczotko (MLKS B-stok) — 2, 7. Marek Sawicki (PRIM Ełk) — 1.

Młodzicy (9 okrążeń): 1. Krzysztof Krasucki — 11, 2. Dariusz Łuniewski — 9, 3. Krzysztof Gołaszewski — 8 pkt. (wszyscy Gwardia B-stok).

W sobotę kolarze walczyli w Białymstoku z okazji Dni Białegostoku. Pętla wytyczona została na ul. Zwierzynieckiej, a długość wynosiła ok. 1800 m.

Seniorzy (24 okrążeń): 1. T. Kirpsza (Polonez W-wa) — 29 pkt., 2. G. Trampś (WTC W-wa) — 25, 3. A. Półkośniak (Polonez) — 23, 5. C. Zamana — 5 i 10. B. Skoczeń — 1 pkt.

Juniorzy (24 okrążeń): 1. R. Moniuszko — 23, 2. B. Szczepkowski (Zjednoczeni Olsztyn) — 12, 3. D. Basaszek (Polonez) — 12, 10. A. Zaremba (Gwardia B-stok) — 3, 12. G. Szewczyk (MLKS B-stok) — 3 pkt.

Juniorzy (12 okrążeń): 1. P. Godlewicz (Sarmata) — 16 pkt., 2. K. Krasucki — 11, 3. A. Punkowski (Sarmata) — 11, 4. T. Bukowski (PRIM Ełk) — 6 pkt.

W niedzielę kolarze walczyli w Mońkach w tzw. kryterium ziemniaka. Niestety, mimo zapewnień organizatorów nie otrzymaliśmy wyników z tej imprezy. (Let)

Złoto wioślarek Mazura

Z udziałem 170 zawodniczek i zawodników na torze Brdyujście w Bydgoszczy odbyły się I MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA POLSKI W WIOŚLARSTWIE, o puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Duży sukces odniosła w regatach osada czwórki ze sterniczką MAZURA EŁK. Ełczanki okazały się bezkonkurencyjne wygrywając swój wyścig z przewagą ponad 19 sekund. Złote medale zdobyły: D. BOC, A WILAMOWSKA, A. TOMKIEWICZ, U. PIESTRZYŃSKA i sterniczka A. PIESTRZYŃSKA.

(dk)

Mazur—Górnik Boguszowice 12:8

Mocne pięści gości

Bardzo zacięty przebieg miało spotkanie o wejście do II ligii w boksie pomiędzy **Mazurem Ełk a Górnikiem Boguszowice.** Dostarczyło ono ponad tysięcznej widowni wiele emocji. Wygrał **Mazur 12:8.**

Wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu ełczanie): **Majewski** (**Górnik**) otrzymał punkty vo, **Olchanowski — Górko** 2:1, Tyszkiewicz przegrał z **Krugerem** w I r. przez rsc., **Sulima — Szorkin 3:0, Wysocki — Chladny** 2 do remisu, Polkowski — **Pajda** 0:3, Hałaburda przegrał z **Pietrzakiem** w I r. przez rsc., **Bukowski** pokonał Muca w III r. przez rsc, **Jaworski — Radoń** 3:0, **Pawełko — Szyndel** 2:1.

Sędziowali: w ringu — **Hofman** (Warszawa), na punkty — **Rusiecki** (Bydgoszcz), **Kozłowski** (Gdańsk), **Jurczak** (Warszawa).

Po siedmiu walkach zanosiło się na nieprzyjemną niespodziankę. Goście prowadzili 8:6. Pewne punkty stracił bowiem brązowy medalista mistrzostw Polski **Tyszkiewicz.** Już w I rundzie przegrał przez rsc. Ełczanin przez blisko 3 min. miał lekką przewagę. Pod koniec starcia otrzymał cios i był liczony. Po wznowieniu walki „nadział" się na kontrę i po drugim wyliczeniu został odesłany do narożnika.

Na szczęście końcowe trzy pojedynki należały do pięściarzy Mazura, którzy tym samym wywalczyli zwycięstwo. (jd)

Święto turystów

Za pracę społeczną srebrną odznaką „Zasłużony działacz turystyki" prezes Zarządu PTTK w Białymstoku, Janusz Kochan uhonorował Alicję Idzkowską. Fot. Z. Zaremba

Wrzesień był miesiącem, w którym turyści i pracownicy biur podróży obchodzą Światowy Dzień Turystki. Na tradycyjnym już spotkaniu umówili się z tej okazji najbardziej aktywni działacze PTTK, „Orbisu", Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego w woj. białostockim.

Światowy Dzień Turystyki nie był tylko okazją do świętowania. Z tej okazji odbyło się we wrześniu wiele ciekawych i pożytecznych imprez. W Doktorcach zorganizowany został wojewódzki zlot turystów, w którym udział wzięło 120 osób. W jesiennym rajdzie po Puszczy Białowieskiej wędrowało ponad 750 miłośników długich spacerów. Niedzielne wycieczki pod hasłem „Zwiedzamy swoje miasto" cieszyły się dużym powodzeniem szczególnie wśród młodzieży Białegostoku. Biuro Podróży i Turystyki ZSP „Almatur" z okazji Światowego Dnia Turystyki urządziło obóz wędrowny w Kotlinie Kłodzkiej. Natomiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne zaprosiło wszystkich swoich pracowników na wycieczkę do Białowieży.

(Let)

Włókniarz—Stilon 59:67

Jeszcze wakacje!

Słabiutko zaprezentowały się w pierwszym meczu przed własną publicznością koszykarki **białostockiego Włókniarza** walczące o mistrzostwo II ligi. W sobotę zmierzyły się w hali Jagiellonii ze Stilonem Gorzów **Wlkp.** Faworytkami były białostoczanki. Niestety, sprawiły srogi zawód przegrywając 59:67.

Takiego bałaganu, chaosu na parkiecie nie widzieliśmy dawno. Nie przypuszczaliśmy, że można tak niecelnie rzucać. Proszę sobie wyobrazić, że po 4 min. spotkania na tablicy wyników figurował rezultat 4:4. W ciągu 3 min. włókniarki oddały osiem rzutów do kosza przeciwniczek, a tylko jeden był celny. Nic więc dziwnego, że w 13 min. koszykarki z Gorzowa prowadziły już 21:14. Co gorsza białostoczanki przegrywały z reguły pojedynki pod tablicami oraz na domiar złego, niecelnie podawały. Niewidoczna była do 18 min. Krystyna Malinowska. Popisała się później jedynie rzutem za 3 pkt. Pierwszą połowę Włókniarz przegrał 28:36.

Po przerwie i to chyba niezbyt przyjemnej, włókniarki ruszyły do ataku. Malinowska celnie trafiła zza linii 6 metrów i było 31:36. Wkrótce znów popisała się rzutem za 3 pkt. Walka wyrównała się i Dołżyńska doprowadziła do rezultatu 38:38. Kolejny rzut Malinowskiej za 3 pkt. i pierwsze prowadzenie Włókniarza 41:40. Nie przebrzmiały jeszcze brawa, gdy Malinowska ponownie popisała się rzutem za 3 pkt. Prowadził Włókniarz 44:42. Wkrótce Malinowska po raz piąty trafia zza linii 6 metrów. Duże brawa, ale w chwilę potem, za piąte przewinienie opuszcza parkiet. Jej wyczyn, jeżeli chodzi o celne rzuty z daleka kopiuje mało efektownie grająca tym razem Stankiewicz. 55:53 dla Włókniarza. I to właściwie było wszystko. Boisko za 5 przewinień opuszcza Stankiewicz. Od tego okresu gra staje się nerwowa, nasze koszykarki walczą chaotycznie. Inicjatywę przejmują goście. choć wydawało się, że przy stanie 55:53 białostoczanki pójdą za ciosem i mecz rozstrzygną na swoją korzyść. Niestety, porażka, i to przykra, 59:67.

Nie tylko koszykarki Włókniarza stanowiły żenująco walczące towarzystwo w tym meczu. Popis nieudolności dali też sędziowie. Odgwizdane przez nich faule były często niezrozumiałe. Tak samo niezrozumiałe jest dla kibiców, dlaczego tablica z wynikami jest nieczynna.

Punkty dla Włókniarza zdobyły: **Malinowska — 21, Stankiewicz — 12, Szapiel — 10, Szugzda — 8, Dołżyńska — 6 i Szczuka — 2.** (Let)

Pozostałe wyniki: AZS Szczecin Widzew Łódź 67:72, AZS Koszalin — BKS Bydgoszcz 115:59, AZS Warszawa — Huragan Wołomin 63:45, Stomil Olsztyn — AZS Gdańsk 89:69, Czarni Szczecin — AZS Toruń 116:42.

1.	AZS Kosz.	2	4	176:105
2.	Stomil	2	4	167:123
3.	AZS W-wa	2	4	113: 93
4.	Stilon	2	4	127:115
5.	**Włókniarz**	**2**	**3**	**139:122**
6.	Widzew	2	3	128:127
7.	Czarni	1	2	116: 42
8.	AZS Gd.	2	2	117:139
9.	Huragan	2	2	91:124
10.	BKS	2	2	114:195
11.	AZS Tor.	2	2	96:194
12.	AZS Szcz.	1	1	67: 72

Bez problemu

Ci kibice, którzy wybrali się na mecz o wejście do II ligi w koszykówce mężczyzn pomiędzy **Instalem Białystok a AZS Politechnika Warszawa** zamiast na spotkanie II-ligowych włókniarek, z pewnością nie żałowali swych decyzji. Zobaczyli bowiem szybką i momentami bardzo efektowną koszykówkę.

Wygrał **Instal 74:49 (31:22).** Najwięcej punktów dla białostockiego zespołu zdobyli: **Lulewicz — 23, Grochowski — 18 i Gąsowski — 16.**

Instal odniósł drugie wysokie zwycięstwo, chociaż do 15 min. trwała wyrównana walka. Potem jednak gospodarze, mający szerszy skład, dominowali już na parkiecie. Kilka szybkich kontr, lepsza gra pod koszami wysokich Lulewicza i Grochowskiego sprawiły, że w 35 min. Instal prowadził już 60:43. W końcowych minutach, mimo licznych zmian w pierwszej piątce, białostoczanie podwyższyli jeszcze swe prowadzenie. (dk)

Porażka Gwardii

Bokserzy **białostockiej Gwardii** wyjeżdżali na mecz w II lidze do **Katowic** z zadaniem wywalczenia punktu. Niestety, nie udało im się to. Przegrali minimalnie z miejscowym **GKS 9:11.** Porażka ta zepchnęła białostoczan w tabeli na 11 pozycję.

Pozostałe wyniki: Górnik Wesoła — Górnik Knurów 13:7, Gwardia Łódź — Walka Zabrze 11:9, Zawisza Bydgoszcz — Gwardia Wrocław 12:8, Stoczniowiec Gdańsk — Wybrzeże Gdańsk 16:4, Górnik Pszów — Stal Stocznia Szczecin 5:15, Zagłębie Lubin — Szombierki Bytom 18:2, Carbo Gliwice — Błękitni Kielce 8:12.

1. Zawisza	14	108: 76
2. Zagłębie	13	115: 65
3. Stal	12	116: 64
4. Gwardia Ł.	12	104: 76
5. Walka	11	105: 75
6. Gwardia Wr.	11	103: 77
7. Górnik Knr	10	94: 86
8. Wybrzeże	10	85: 95
9. Stoczniowiec	9	93: 87
10. GKS	9	76:104
11. Gwardia B.	**8**	**93: 87**
12. Górnik W.	7	89: 91
13. Górnik P.	6	83: 97
14. Błękitni	5	63:117
15. Carbo	4	59:121
16. Szombierki	3	58:122

(dk)

AZS—Warszawianka 28:25

„Kontrtorpedowiec" Rokicki

Meczem na szczycie można uznać niedzielny pojedynek w hali AMB o wejście do II ligi mężczyzn w piłce ręcznej pomiędzy **AZS B-stok a Warszawianką.** Wygrali białostoczanie **28:25 (10:14).**

Początek meczu nie zapowiadał zwycięstwa gospodarzy. Przez pierwsze 30 minut, akademicy grali chaotycznie, rzucali niecelnie, robili wrażenie „drzemiących rycerzy". W tej sytuacji bez trudu goście zakończyli pierwszą połowę zwycięstwem 14:10. Niewielu wśród obecnych przepowiadało pomyślne zakończenie tego pojedynku dla gospodarzy.

Po przerwie zobaczyliśmy zupełnie inny AZS. Rozpoczęli grę ambitnie, z polotem, akcje ich były szybkie, płynne, poparte celnymi strzałami. Szczególnie popisywał się efektownymi i skutecznymi strzałami Rokicki. W 42 min. właśnie po rzucie Rokickiego, białostoczanie objęli prowadzenie 18:17. W 4 min. później było już 20:17, a 7 min. przed końcem AZS miał przewagę 6 bramek. W ostatnich 3 min. gospodarze pograli trochę nonszalancko i szybko stracili 3 gole.

Po przerwie białostoczanie zademonstrowali obiecujący poziom, a doskonałymi zagraniami popisał się Rokicki, który był głównym autorem niedzielnego zwycięstwa nad Warszawianką.

Bramki dla AZS zdobyli: **Rokicki — 10, Gryc, Pytel i Lange — po 4, Fiodorow — 3, Masłowski — 2 i Korol — 1.**

W klasie „M" juniorów młodszych AZS Białystok rozgromił Ursus W-wa 23:10 (13:5). Najwięcej bramek zdobyli: Melcer — 6, Rajchemba — 5 i Suchocki — 3.

(Let)

Takie były początki

60 LAT MKSB JAGIELLONIA

Koniec I wojny światowej i powstanie niepodległej Polski to jednocześnie początek gwałtownego rozwoju różnych dziedzin życia społecznego w kraju m.in. i sportu. Jesienią 1919 r. pojawił się w Białymstoku **Maksymilian Ludertowicz.** Urodził się w 1895 r. w Bogumiłowicach (woj. krakowskie). Jego ojcem był robotnik kolejowy. Maturę otrzymał M. Ludertowicz w 1914 roku w Szkole Realnej w Tarnowie. W czasie I wojny światowej wcielony został do armii austriackiej, a po skierowaniu na front rosyjski dostał się do niewoli. Do kraju powrócił w 1918 r.

Po przyjeździe do Białegostoku, M. Ludertowiczowi powierzono funkcję kierownika Szkoły Powszechnej nr 18. Od pierwszych dni swego pobytu niezwykle aktywnie włączył się do rodzącego się w Białymstoku życia sportowego. Z jego inicjatywy zmodernizowano boisko przy ul. Lipowej (dziś teren wokół obecnej kawiarni „Stylowa"), a później rozpoczęto budowę stadionu w Zwierzyńcu. Czyny społeczne młodzieży były w tym czasie czymś nowym. Zaszczepił je nie kto inny jak prof. Ludertowicz.

Maksymilian Ludertowicz

Prowadził zajęcia z młodzieżą w lekkiej atletyce i grach sportowych, natomiast zimą namawiał wszystkich do uprawiania narciarstwa. Sam z powodzeniem grał w piłkarskiej drużynie Wojskowego Klubu Sportowego 42 Pułku Piechoty, który stacjonował w Białymstoku. Pełnił też społeczną funkcję kierownika sekcji futbolowej i sekretarza klubu. Rozwój piłkarstwa białostockiego widział przede wszystkim w młodzieży. Z jego inicjatywy dwie drużyny składające się z uczniów białostockich szkół objęte zostały systematyczną opieką szkoleniową WKS 42 PP. Potrafił przekonać władze oświatowe do wyrażenia zgody, aby uczniowie mogli oficjalnie grać w piłkę nożną. Przedtem było to nie do pomyślenia.

Mimo chronicznego braku czasu Maksymilian Ludertowicz ukończył roczne studium w Akademii Handlowej w Krakowie, uzyskując tym samym zezwolenie na prowadzenie zajęć wychowania fizycznego w Gimnazjum Społecznym, a następnie w Szkole Handlowej w Białymstoku.

Inauguracyjny mecz piłkarski na nowym stadionie w Zwierzyńcu rozegrany został pomiędzy młodym zespołem ustalonym przez M. Ludertowicza, a znaną już jedenastką 42 PP. Z przyczyn obiektywnych klub przestał opiekować się chłopcami. Zwycięstwo 6:2 odnieśli sztubacy, którzy wystąpili pod nazwą Jagiellonia. To niespodziewane, w pełni zasłużone zwycięstwo było sensacją sportową roku 1927 w Białymstoku. Pojawienie się po raz pierwszy drużyny o nazwie Jagiellonia uznano za oficjalną datę powstania klubu. Od tego okresu do 1939 r. imię Jagiellonii było znane na stadionach Polski i świata, a olbrzymia zasługa w tym Maksymiliana Ludertowicza. W roku 1930 dużym sukcesem był udział piłkarzy Jagiellonii w walce o wejście do I ligi państwowej. Pojedynek rozegrano w Siedlcach z 22 PP. Tylko przysłowiowy kaprys losu (tak kiedyś nazywano pomyłki sędziów) pozbawił ambitnie grających jagiellończyków możliwości wejścia do ekstraklasy. Awans wywalczyli gospodarze, wygrywając 2:1.

Białostocki Związek Lekkiej Atletyki powstał w 1927 roku, a jednym z założycieli był niestrudzony M. Ludertowicz. Przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa Związku. Był sędzią związkowym, delegatem PZLA w sprawach zdobywania odznak i egzaminatorem kandydatów na arbitrów lekkoatletycznych. Wspólnie z por. **Stanisławem Gorączką** zaprojektował emblemat Jagiellonii, który później wykonywały ręcznie uczennice Szkoły Przemysłowej.

W 1932 r. wpływowe osobistości Białegostoku podjęły decyzję o utworzeniu silnego wielosekcyjnego klubu sportowego. Jednym z głównych realizatorów tego projektu był M. Ludertowicz. Klub powstał w wyniku fuzji kilku organizacji i stowarzyszeń sportowych, a nazwę przybrał Jagiellonia. Stało się to, o czym marzył M. Ludertowicz.

W tej „prawdziwej" Jagiellonii M. Ludertowicz był członkiem zarządu, kierownikiem sekcji lekkoatletyki oraz trenerem żeńskiej drużyny lekkoatletycznej. Przedstawiciele królowej sportu w latach 1933—34 byli rewelacją mistrzostw Polski, a w roku 1933 zdobyli drużynowe mistrzostwa Polski. Zawodnicy w czarnych koszulkach i białych spodenkach z emblematem Jagiellonii wielokrotnie zdobywali tytuły mistrzów Polski, ustanawiali rekordy kraju, reprezentowali Polskę.

W latach międzywojennych sport nie otrzymywał znaczących dotacji na działalność. Już wówczas M. Ludertowicz organizował dla młodzieży zgrupowania, rajdy, wycieczki. Na to mogły pozwolić sobie tylko dziewczęta i chłopcy mający zamożnych rodziców. Dzięki M. Ludertowiczowi również i ci biedniejsi mieli prawo udziału w tych imprezach. Z jego inicjatywy organizowane były różnego rodzaju imprezy dochodowe, jak np. loterie fantowe, sztuki teatralne, które osobiście inspirował.

Doceniał wartości ruchu na świeżym powietrzu przez cały rok. Był „ojcem" powołania w Białymstoku łyżwiarstwa figurowego. W 1932 r. dzięki jego usilnym staraniom uzyskano od ówczesnych władz miejskich odpowiednią kwotę pieniężną, niezbędną na pokrycie kosztów związanych z udziałem w kursie instruktorskim dwóch białostoczan, członków Jagiellonii. Absolwenci tego kursu — **Dymitr Bogajewski i Edward Skalimowski** byli pierwszymi nauczycielami tej dyscypliny na Białostocczyźnie.

W pierwszym roku okupacji hitlerowskiej M. Ludertowicz wrócił do rodzinnego Tarnowa. Gdy dowiedział się o aresztowaniu kolegi, udał się do gestapo z interwencją w obronie przyjaciela. Ten szlachetny i odważny krok przesądził o jego dalszym życiu. Został zatrzymany przez gestapo, osadzony w tarnowskim więzieniu, w którym przebywał do lutego 1941 r. Hitlerowcy wiedzieli, kim był i co robił w Białymstoku M. Ludertowicz. W lutym 1941 r. został przewieziony do Oświęcimia, gdzie otrzymał numer 10840, a sześć miesięcy później został zamordowany.

L. TARASIEWICZ

Od hazeny do Melcera

O lekkoatletach i piłkarzach Jagiellonii było w 60-letniej historii klubu głośno. W cieniu tych dwóch dyscyplin działała w Jagiellonii i to z powodzeniem piłka ręczna. Warto o tym przypomnieć.

Latem 1933 roku odbyło się w Białymstoku zebranie trzech klubów: Jagiellonii, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" i Ogniska, interesujących się koszykówką, siatkówką i szczypiorniakiem. Z inicjatywy działaczy i mecenasów sportu, jak **Maksymilian Ludertowicz, Aleksander Rybarczyk, Romuald Przybyszewski, Henryk Sendecki, Jan Malewicz, Jerzy Mandziuk** i innych — powstał Białostocki Okręgowy Związek Gier Sportowych, jako ósmy okręg w kraju.

Bardzo szybko Jagiellonia odnosi też spore sukcesy na arenie ogólnopolskiej, jako najlepszy zespół Białegostoku, okręgu i wschodniej Polski. W rok po założeniu sekcji szczypiorniaka w Jagiellonii, zespół ten kwalifikuje się do finałów Mistrzostw Polski, rozegranych 5—7 października 1934 r. w Łodzi, zajmując w tych mistrzostwach IV miejsce, co było wielkim sukcesem sportu białostockiego.

Po wyeliminowaniu mistrza Polski z 1933 roku — Cracovii, tytuł wywalczyła Pogoń Katowice, przed Polami Zachodnimi z Chorzowa, Zjednoczonymi Łódź i Jagiellonią.

Bohaterem mistrzostw ogłoszono bramkarza Jagiellonii **Jana Rzydziłko.** W roku 1935 historycznym wydarzeniem sportowym dla Białegostoku było pierwsze na przestrzeni lat spotkanie międzynarodowe w piłce ręcznej kobiet pomiędzy reprezentacją Jugosławii i Białegostoku, w której grały w większości zawodniczki Jagiellonii. Mecz ten rozegrano w obecności dużej liczby widzów, a zakończył się on porażką białostockich dziewcząt 20:4 (10:1).

Kolejnym sukcesem działaczy sportowych Jagiellonii było uznanie i przyznanie dzisiejszemu Jubilatowi — organizacji mistrzostw Polski w hazenie. Była to pewna odmiana dzisiejszej piłki ręcznej. Mężczyźni grali na boiskach piłki nożnej, a drużyny składały się z 11 zawodników. Kobiety zaś grały hazenę — odmianę piłki ręcznej dziś 7-osobowej, na małych boiskach. Mistrzostwa Polski hazeny rozegrano 27—29 czerwca 1936 roku w Białymstoku, a w finale tych mistrzostw uczestniczyło 5 zespołów. Tytuł mistrza Polski zdobył zespół IKP Łódź, przed AZS Warszawa, Wartą Poznań, Jagiellonią Białystok i Czarnymi Lwów.

Do najlepszych zawodników tego okresu w Białymstoku należeli: **Stanisław Maśliński, Stanisław Kudaszewicz** wyróżnieni Złotą Odznaką Związku Piłki Ręcznej w Polsce, **Jan Rzydziłko i Sergiusz Nizniczenko.**

W 1939 roku Białostocki Okręg, dzięki sukcesom szczypiornistów i hazenistek Jagiellonii, stał się czołowym okręgiem w Polsce i najlepszym we wschodniej Polsce.

Po II wojnie światowej, białostocka piłka ręczna ponownie odradza się w 1947 r. Szczególnie dzięki działaczom i zawodnikom Jagiellonii: Maślińskiego, Kudaszewicza i wielkiego miłośnika gier sportowych **Kazimierza Dygi,** Nizniczenki, **Mosiejki** z Olecka, **Hoffmana** z Ełku i innych. Z ich inicjatywy reaktywowano Okręgowy Związek Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka. Zespół Jagiellonii w okresie powojennym nie uzyskał już nigdy blasku sławy z okresu lat 30-tych, występując przejściowo pod nazwą Zrzeszenie Sportowe „Budowlani" Białystok.

Godzi się podkreślić jeszcze jedną znaczącą zasługę Jagiellonii w rozwoju piłki ręcznej Białegostoku i Polski. W 1955 roku — wybitny zawodnik Jagiellonii sympatyk gier sportowych uznany działacz sportowy i przyjaciel młodzieży inż. Kazimierz Dyga, zaprojektował pierwszą w naszym mieście, nowoczesną halę sportową przy ul. Jurowieckiej. Na bazie tej hali, jednej z nielicznych w latach 70-tych w kraju — rodziły się wielkie sukcesy białostockiej piłki ręcznej AZS i Juvenii; wychowano i wyszkolono licznych zawodników, którzy reprezentowali barwy Polski w kategorii juniorów, młodzieżowej a także występowali w akademickich mistrzostwach świata. Ukoronowaniem tych działań stało się wychowanie w hali Jagiellonii pierwszego powojennego reprezentanta Polski — **Jerzego Melcera.**

Białostocka piłka ręczna chyli nisko czoło przed wielce zasłużoną Jagiellonią dziękując za wkład w rozwój polskiej i białostockiej piłki ręcznej.

dr ZBIGNIEW WOLLNY

III LIGA

Na własne życzenie

NAREW — WIGRY 1:0

Piłkarzom Suwalskich Wigier nie udało się zdobyć punktów w **Ostrołęce. Przegrali z Narwią 0:1 (0:1). Sędziował Antoni Plona** z Białegostoku. Widzów ok. 500.

WIGRY: Plaga, Piórkowski, Lauryn, Wierzbicki, Spura, Pużuk (60 min. Bartosiak), Piesecki, Klekotko (75 min. Kościuch), Jarmołajew, Rańczuch, Grzędziński.

Mecz rozgrywany był przy silnym, zimnym wietrze. W I połowie pomagał on gospodarzom. Wtedy to właśnie stworzyli oni jedyną w całym spotkaniu sytuację strzelecką, którą w dodatku wykorzystali. Po dośrodkowaniu z ok. 40 m i błędzie niemal wszystkich defensorów Wigier, jeden z napastników Narwi główką pokonał Plagę. W rewanżu suwalczanie kilkakrotnie groźnie atakowali, ale Grzędziński, Jarmołajew i Rańczuch nie potrafili doprowadzić do wyrównania.

Po przerwie goście uzyskali już wyraźną przewagę. W polu zdecydowanie górowali nad rywalami. Niestety, nic z tej przewagi nie wynikało. Piłkarze Wigier prześcigali się bowiem w marnowaniu dogodnych sytuacji strzeleckich. Mimo iż byli lepszym zespołem od Narwi, zeszli z boiska jako pokonani.

(dk)

Zadyszka beniaminka?

ŚNIARDWY — SOKÓŁ 0:1

Po serii dobrych spotkań, orzyskiemu beniaminkowi coraz trudniej przychodzi zdobywanie punktów. W minioną sobotę Śniardwy nie polepszyły swego dorobku. W obecności ok. 300 widzów przegrały na własnym stadionie z **Sokołem Ostróda 0:1 (0:0).** Bramkę zdobył **G. Langowski (70 min.).** Sędziował **Waldemar Dołkin** z Białegostoku.

ŚNIARDWY: Heller, Bałakier, Pawlik, Barej, Nazar, Wrześniak, Kropiwnicki, Małowiejski, Potkaj (60 min. Górniak), Młynarski (65 min. Słowik), Fiuk.

Spotkanie rozpoczęło się od szturmu... Sokoła. Przez 15 min. goście ostro atakowali, ale nie stworzyli groźniejszych sytuacji pod bramką Hellera. Po upływie kwadransa gra wyrównała się i taki obraz miała aż do połowy drugiej części meczu. W tym czasie kibice oglądali tylko dwie ciekawsze akcje podbramkowe. Strzał Fiuka obronił bramkarz Sokoła, zaś Humięcki z ok. 5 m przestrzelił główką.

W ostatnich 25 minutach przewagę uzyskali gospodarze. Piłkarze z Ostródy cofnęli się do defensywy, a swe akcje zaczepne opierali na szybkich kontrach. Po jednej z nich G. Langowski strzałem z ok. 16 m zdobył zwycięskiego gola. Orzyszanie ruszyli do odrabiania strat i omal nie stracili drugiej bramki. W 82 min., po strzale Jankowskiego, piłka trafiła w słupek. Szansę na wyrównanie miał jeszcze Wrześniak, ale w 86 min. nie potrafił pokonać bramkarza Sokoła z ok. 6 m.

(dk)

„Frajerskie" gole

LEGIA II — POGOŃ 3:2

Piłkarzom **Pogoni Łapy** nie służą warszawskie boiska. Kilka tygodni temu przegrali z Ursusem, w niedzielę na stadionie przy ul. Łazienkowskiej doznali porażki **2:3 (1:2) z Legią II.** Bramki zdobyli: dla gospodarzy — **Nowicki — 2** (30 i 43 min.) i **Szeliga** (69 min.); dla gości — **Bajda** (9 min.) i **Michalski** (49 min.). Sędziowali arbitrzy z Łodzi. Widzów ok. 100.

POGOŃ: Mozolewski, Markowski, Niczyporuk, Łapiński, Chuścik, Murziński, M. Piekut, Jastrzębski (82 min. Jakimiec), Pieszkin, Michalski, Bajda (82 min. Bargielski).

Prowadzenie w meczu objęli goście już w 9 min. Po rzucie rożnym piękną główką popisał się Bajda. Jednak w miarę upływu czasu ton grze zaczęli nadawać legioniści. Wyrównanie padło w 30 min. Po dośrodkowaniu, występującego już w I lidze Antolaka, Nowicki strzałem z kilku metrów nie dał szans Mozolewskiemu. Ten sam zawodnik w ostatnich minutach I połowy podwyższył wynik na 2:1 dla gospodarzy.

Po zmianie stron piłkarze Pogoni ruszyli do ataku. Efektem była bramka zdobyta w 49 min. przez Michalskiego. Niestety, łapianie nie zdołali utrzymać korzystnego dla siebie wyniku. W 69 min., po błędzie obrońców, padł trzeci „frajerski" gol strzelony przez Szeligę. Mimo ambitnej gry Pogoni, wynik 3:2 dla Legii II nie uległ już zmianie.

(JG)

Pozostałe wyniki: Mławianka Mława — Bug Wyszków 0:0, Stomil Olsztyn — Hutnik Warszawa 3:0, Polonez Warszawa — Ursus Warszawa 2:0, Mazovia Ciechanów — Orlęta Reszel 2:1.

1.	Mławianka	10	14	10: 5
2.	Stomil	10	14	16:12
3.	Bug	10	12	17:13
4.	Legia II	10	12	16:12
5.	Ursus	10	12	15:13
6.	Hutnik	10	12	10: 8
7.	**Pogoń**	**10**	**10**	**13:11**
8.	Sokół	10	10	13:13
9.	**Wigry**	**10**	**10**	**12:12**
10.	**Śniardwy**	**10**	**10**	**6: 6**
11.	Narew	10	9	11:11
12.	Mazovia	10	9	15:17
13.	Polonez	10	5	10:19
14.	Orlęta	10	1	9:21

(dk)

Klasa okręgowa

Grupa białostocko-suwalska: Włókniarz Białystok — Husar Nurzec 3:3, Mazur Pisz — Mamry Giżycko 0:1, Puszcza Hajnówka — Promień Mońki 0:0, Wigry II Suwałki — Gwardia Białystok 0:2, Tur Bielsk Podl. — Włókniarz Wasilków 1:4, Mazur Ełk — Ruda Ruciane Nida 5:0, Rominta Gołdap — Sokół Sokółka 1:1.

1.	Mazur E.	19: 1	38: 5
2.	Gwardia	17: 3	28: 7
3.	Mamry	14: 6	17:15
4.	Husar	13: 7	25:15
5.	Włókniarz B.	12: 8	19:11
6.	Rominta	11: 9	14:19
7.	Mazur P.	10:10	15:10
8.	Sokół	9:11	12:10
9.	Promień	9:11	10:16
10.	Włókniarz W.	7:13	14:22
11.	Nida	6:14	10:23
12.	Tur	6:14	6:23
13.	Puszcza	4:16	8:23
14.	Wigry II	3:17	7:24

(dk)

TOTO-LOTEK

Zakłady specjalne
5, 9, 15, 26, 31

Duży lotek

I losowanie:
3, 4, 11, 20, 35, 40, dod. 49

II losowanie:
6, 27, 28, 35, 36, 40